Kurier Szczeciński

NIEDZIELA, 14 CZERWCA 1970 ROKU WYD. AB

26·IV·1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 137 (8013) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Nasza coroczna akcja — rozpoczęta

Stop! Dość ofiar!

Do zobaczenia w poniedziałek!

TRADYCYJNIE JAK CO ROKU, redakcja naszej gazety organizuje — wspólnie z Wydziałem Prewencji i Ruchu Drogowego KW MO — akcję **„Stop! Dość ofiar! Do zobaczenia w poniedziałek!".**

Od dziś każdej niedzieli — aż do końca wakacji — ekipa reporterów „Kuriera" w towarzystwie milicji drogowej i wodnej oraz członków Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego i ORMO wyruszać będzie na drogi województwa i ulice Szczecina, na szlaki wodne i kąpieliska. W poniedziałkowych wydaniach gazety zamierzamy sygnalizować Czytelnikom zdarzające się przejawy łamania przepisów drogowych, piętnować lekkomyślnych kierowców i przechodniów, ujawniać niedociągnięcia w zabezpieczaniu przed nieszczęśliwymi wypadkami na akwenach wodnych.

Dzisiejszy, inaugurujący tegoroczną akcję rajd, odbywamy szlakiem Wybrzeża. Naszej ekipie towarzyszą zmotoryzowane patrole milicji drogowej z zastępcą naczelnika Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego KW MO mjr Dionizym Klimasem.

A więc — do zobaczenia w poniedziałek! (ap)

Prezydent Indii V. Giri przybywa do Polski

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa, Marszałka Polski Mariana Spychalskiego 16 czerwca 1970 r. przybędzie do Polski z kilkudniową wizytą oficjalną prezydent Republiki Indii, Varahagiri Vankata Giri wraz z małżonką.

Podwyżka czynszów w NRF

BONN PAP. Przewodniczący centralnego zjednoczenia zachodnioniemieckich właścicieli domów czynszowych Preisker zapowiedział podwyższenie czynszów mieszkaniowych. Podczas wystąpienia w Augsburgu oświadczył on, że w najbliższym czasie czynsze powinny wzrosnąć o 10 do 15 procent.

Inauguracja Dni Techniki

W sojuszu z postępem i nowoczesnością

Wspólne Plenum ZOW NOT, ZW ZMS i WKZZ

WCZORAJ w Sali Anny Jagiellonki Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie obradowało wspólne Plenum ZOW NOT, ZW ZMS i WKZZ. Obecni byli m. in. sekretarz KW PZPR Stanisław Rychlik, przewodniczący WKZZ Mieczysław Górski, rektor Politechniki Szczecińskiej, przewodniczący ZOW NOT, poseł prof. dr Józef Kępiński i przewodniczący ZW ZMS Wiesław Adamski.

OTWIERAJĄC obrady prof. dr J. Kępiński powitał serdecznie przybyłych i podkreślił doniosłe znaczenie wszelkich inicjatyw służących popularyzacji techniki i unowocześnianiu naszej gospodarki. Właśnie podniesieniu kultury technicznej społeczeństwa sprzyjają wspólne poczynania NOT, ZMS i WKZZ oraz pierwsze w dziejach stowarzyszeń naukowo-technicznych NOT „Dni Techniki", których inauguracją jest dzisiejsze Plenum.

Następnie W. Adamski wygłosił referat nt. zadań wojewódzkich instancji ZMS i NOT w zakresie technicznego wychowania młodzieży. Jak wynika z przedstawionych danych, obserwuje się w ostatnich latach znaczny wzrost zainteresowań młodzieży rozwojem racjonalizacji i wynalazczości oraz szeroko pojętym postępem technicznym. Takie inicjatywy, jak „Zielona droga", „Najlepszy w zawodzie", konkurs „Co wiesz o prawie wynalazczym" plebiscyt „Mistrz — nauczyciel i wychowawca młodzieży", a przede wszystkim Turniej Młodych Mistrzów Techniki, przyczyniły się do aktywnego zaangażowania młodzieży do twórczych poszukiwań i rozwoju myśli technicznej. Przykładem tego jest fakt, że jeśli w roku 1967 uczestniczyły w Turnieju Młodych Mistrzów Techniki 794 osoby, to w roku ubiegłym już 1152. Efekty z tytułu zastosowanych projektów i wynalazków przekroczyły w roku 1969 10 mln zł.

(Dokończenie na str. 2)

„Kurier Szczeciński" laureatem nagrody prezesa RSW „Prasa"

ODZNACZENIA DLA ZASŁUŻONYCH DZIENNIKARZY

WARSZAWA PAP. W piątek odbyła się w Warszawie uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych oraz dorocznych nagród prezesa RSW „Prasa" za twórczość dziennikarską, działalność organizatorską i wydawniczą w dziedzinie rozwoju prasy w 1969 r.

W UROCZYSTOŚCI udział wzięli: sekretarz KC PZPR Stefan Olszowski, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR Wincenty Kraśko, zastępca kierownika Biura Prasy KC PZPR Wiesław Bek, sekretarz CRZZ Wiesław Adamski, przewodniczący ZG SDP Stanisław Mojkowski, prezes RSW „Prasa" Tadeusz Galiński.

PODCZAS uroczystości wielu zasłużonych dziennikarzy otrzymało wysokie odznaczenia państwowe. M. in. redaktorowi naczelnemu „Kuriera Szczecińskiego" Zdzisławowi Czaplińskiemu Rada Państwa przyznała Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, a senior naszego zespołu red. Józef Kruszona udekorowany został Złotym Krzyżem Zasługi.

REDAKCJA NASZA otrzymała nagrodę zespołową prezesa RSW „Prasa". Podobne nagrody przyznane zostały: redakcji „ITD", „Głosu Pracy", zespołowi pracowników serwisu filmowo-telewizyjnego „TeleAR", redakcji „Za Wolność i Lud", „Nowej Wsi", „Trybuny Opolskiej", „Trybuny Wałbrzyskiej". Ponadto przyznano dziesięć nagród indywidualnych.

6 zabitych i 200 rannych na piłkarskich mistrzostwach świata w Meksyku

Krwawe ekscesy rozradowanych kibiców

MEKSYK PAP. 6 osób zabitych, 200 rannych i ogromne straty materialne, to bilans wydarzeń towarzyszących piłkarskim mistrzostwom świata w Meksyku.

Te tragiczne doniesienia są podsumowaniem wydarzeń, jakie rozegrały się w piątek w Meksyku, kiedy fanatyczni kibice piłki nożnej „szaleli z radości" po zakwalifikowaniu się drużyny meksykańskiej do ćwierćfinału.

Proces zbrodniczej „rodziny" Mansona

NOWY JORK PAP. W poniedziałek przed sądem przysięgłych w Los Angeles rozpocznie się proces tak zwanej „rodziny Mansona".

Manson i grupa jego zwolenników są sprawcami bestialskiego mordu dokonanego w sierpniu ubiegłego roku. Zamordowano wówczas jak wiadomo, słynną aktorkę filmową Sharon Tate i jej przyjaciół. W dzień później ta sama grupa zamordowała jeszcze dwie osoby. Manson nie brał podobno bezpośredniego udziału w tych morderstwach, jednakże na podstawie dotychczasowego śledztwa zostały one dokonane na jego rozkaz.

Groźne skutki nowej fali powodzi w Rumunii

BUKARESZT PAP. Nowa, kolejna fala powodzi, jaka na skutek ulewnych deszczów ponownie nawiedziła Rumunię, ogarnęła już 12 okręgów kraju.

Trudno wyliczyć wszystkie szkody, jakie wywołała nowa fala powodzi — w sumie ogarnęła ona dziesiątki tysięcy hektarów gruntów rolnych (w tym wiele, które były już po raz wtóry obsiane po poprzednich zalewach), dziesiątki wsi i tysiące domów mieszkalnych, z których po raz drugi, trzeci lub nawet czwarty musiano ewakuować ludność. Ucierpiało wiele zakładów przemysłowych, na wielu odcinkach ruch drogowy i kolejowy został przerwany.

Do nowych ciężkich zmagań z żywiołem stanęły dziesiątki tysięcy robotników i chłopów na czele z wojskiem.

JEDEN z modeli kolekcji Feraud — króciutka sukienka z żółtego jedwabiu z nieregularnego kształtu aplikacjami barwy popielatej, fiołkowej i zielonej, obwiedzionymi — tak jak dół sukni, dekolt i rękawy — białymi lamówkami. Nakrycie głowy kształtu kąpielowego czepka z tego samego materiału, co suknia. (CAF—AFP)

Po uprowadzeniu ambasadora NRF

Rząd Brazylii akceptuje żądania porywaczy

MEKSYK PAP. Jak wynika z ostatnich doniesień agencyjnych, brazylijskie władze bezpieczeństwa w dalszym ciągu prowadzą zakrojoną na szeroką skalę akcję zmierzającą do odnalezienia uprowadzonego w czwartek ambasadora NRF, von Hollebena.

POLICJA otrzymała kilka anonimowych telefonów, informujących o miejscu, gdzie znajduje się list od organizatorów porwania. Jeden z telefonów otrzymała krajowa rozgłośnia radiowa. Doniesiono w nim, że w kościele Santa Monica złożony został list. Policja natychmiast udała się na wskazane miejsce, gdzie znalazła kopertę. List zawierał wiadomość od uprowadzonego ambasadora dla jego małżonki oraz pismo porywaczy, którzy zażądali uwolnienia 40 więźniów politycznych i opublikowania w prasie manifestu politycznego.

Rząd brazylijski przyjął warunki postawione przez grupę „Juarez de Brito" przekazując w sobotę rano organom prasy tekst „apelu do ludu rewolucyjnego", który został dołączony do listu żądającego uwolnienia 40 więźniów politycznych. Odezwa została wręczona dziennikarzom w pałacu prezydenckim bez komentarzy. Apel ten głosi m. in.: **„Zniszczyć dyktaturę wojskową, wprowadzić rządy ludowe, wywłaszczyć wielkie przedsiębiorstwa zagraniczne, wywłaszczyć wielkich właścicieli ziemskich i przeprowadzić reformę rolną, prowadzić niezależną politykę zagraniczną".**

W KOMUNIKACIE przekazanym prasie przez pałac prezydenta stwierdza się, iż rząd w celu ocalenia życia ambasadora NRF zgadza się uwolnić 40 więźniów.

Dziś w numerze: ◆ Czarny anioł polskiej piosenki ◆ Joe Louis boi się mafii ◆ Niedzielna krzyżówka

Dziś otwarcie 39 MTP

Od jarmarków dominikańskich do wielkiego spotkania wystawców z 41 państw

(Od specjalnego wysłannika „Kuriera")

DZIŚ RANO nastąpi otwarcie 39 Międzynarodowych Targów Poznańskich. Trwać one będą w tym roku do 23 czerwca. W ciągu 10 dni na targach prezentować będą swe towary wystawcy z 41 krajów. Tylko Etiopia, Grecja, Kanada, Lichtenstein, Monaco, Nigeria, i Norwegia reprezentowane są przez firmy indywidualne, pozostałe kraje występują w ekspozycjach kolektywnych, wiele kolektywów organizuje ekspozycje przekraczające 1,5 tys. m kw. Oprócz Polski do grupy największych wystawców należą: Austria, Bułgaria, CSRS, Francja, NRD, NRF, Stany Zjednoczone, Szwajcaria, Szwecja, Węgry, Wielka Brytania, Włochy i Związek Radziecki.

PODSTAWOWYMI towarami wystawianymi przez polskie firmy i centrale handlu zagranicznego są produkty polskiego przemysłu ciężkiego, precyzyjnego, elektrycznego, elektronicznego i maszyn obliczeniowych. Znacznie, w stosunku do lat ubiegłych, powiększona została ekspozycja polskiego przemysłu urządzeń pomiarowych, aparatury elektronowej, automatyki pneumatycznej i elektrycznej, urządzeń techniki jądrowej itp. Oferujemy znaczne ilości artykułów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego, m. in. meble, odzież, obuwie, dziewiarstwo, artykuły sportowe, radiotechniczne, instrumenty muzyczne oraz farmaceutyki i kosmetyki.

LICZĄCY ponad 1000 lat Poznań posiadał zawsze znaczenie miasta handlowego, leżał bowiem na skrzyżowaniu szlaków handlowych z Węgier na Północ oraz z krajów Bliskiego Wschodu do Norymbergi. W połowie XIII wieku zasłynęły poznańskie jarmarki, odbywające się w oktawę św. Dominika, tzw. jarmarki dominikańskie. Potem zaczęto urządzać coroczne trzymiesięczne targi, cieszące się powodzeniem kupców ze wszystkich stron ówczesnego świata. Najnowsza historia Targów Poznańskich datuje się od 1921 roku. Przez pierwsze trzy lata były one targami krajowymi, by następnie, wobec zainteresowania zagranicy, przekształcić się w targi międzynarodowe.

W czasie wojny tereny targowe zostały doszczętnie zniszczone. Niemniej jednak pierwsze powojenne targi odbyły się już w 1947 roku. W 1955 r. podjęto decyzję o rozbudowie terenów targowych. Od tego czasu stale rosła liczba wystawców zagranicznych, ubiegających się z roku na rok o coraz większe powierzchnie wystawowe.

NA POPULARNOŚĆ MTP wśród handlowych organizacji Europy i świata składa się wiele przyczyn. Przede wszystkim trzeba podkreślić rolę łącznika w wymianie towarowej między Wschodem a Zachodem. MTP stały się bowiem miejscem spotkań przemysłowców i handlowców z różnych ugrupowań gospodarczych. Wśród państw zrzeszonych w EWG i EFTA przejawiają się stale tendencje do rozwijania kontaktów z krajami bloku socjalistycznego. W związku z tym oferta towarowa tych krajów jest niezwykle bogata i reprezentatywna dla najnowszych osiągnięć techniki i najnowszej technologii produkcji. Podobnie jak kraje kapitalistyczne, kraje socjalistyczne oferują interesujące rozwiązania w najróżnorodniejszych dziedzinach techniki oraz atrakcyjne artykuły konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego.

ED. WITUSZYŃSKI

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Kapitan Kański" z Finlandii z drobnicą,
m/s „Chochlik" z Norwegii z drobnicą,
m/s „Skierka" z Rotterdamu z drobnicą,
m/s „Dęblin" z Hamburga z drobnicą,
m/s „Wolin" z Londynu z drobnicą,
m/s „Wiła" z Francji i Irlandii z drobnicą,
s/s „Opole" z Danii pod balastem,
s/s „Katowice" z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Bieszczady" ze Świnoujścia do Włoch z węglem,
s/s „Sławno" do Danii z węglem,
s/s „Sołdek" do Danii z węglem,
s/s „Kielce" do Danii z węglem,
m/s „Chrzanów" do Irlandii z węglem.

Wł. Kruczek i A. Walaszek na m/s „Bieszczady"

BPS dla załogi

W NASZYM MIEŚCIE PRZEBYWAŁ w ub. piątek członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW PZPR w Rzeszowie Władysław Kruczek wraz z małżonką. Dostojny gość oraz I sekretarz KW PZPR w Szczecinie A. Walaszek odwiedzili marynarzy z m/s „Bieszczady", załogę statku, której patronuje społeczeństwo województwa rzeszowskiego.

WRAZ z Wł. Kruczkiem i A. Walaszkiem przybyła na pokład 15-tysięcznika 10-osobowa delegacja województwa rzeszowskiego w skład której wchodzili: przewodniczący Prez. WRN w Rzeszowie, Fr. Dąbal, sekretarz KW, St. Szkrab, wiceprzewodniczący Prez. WRN J. Rak oraz matka chrzestna m/s „Bieszczady", Irena Kruczkowa.

Na pokładzie statku miłych gości powitała dowódca m/s „Bieszczady" kpt. ż. w. Danuta Walas-Kobylińska. Następnie goście i marynarze udali się na mostek kapitański na uroczystość wręczenia załodze tej jednostki zaszczytnego wyróżnienia — **„Brygady Pracy Socjalistycznej im. XXV-lecia PRL".** Pamiątkowy proporzec wręczył D. Walas-Kobylińska. Następnie goście i marynarze przy tym, że społeczeństwo Rzeszowa jest dumne z tego, że patronuje tak dobrej załodze. Wł. Kruczek życzył również marynarzom wiele szczęścia w dalszej, jakże trudnej i odpowiedzialnej pracy.

Z kolei A. Walaszek udekorował 36 członków załogi srebrnymi odznakami BPS oraz wręczył 9 marynarzom listy pochwalne.

„Z wielką satysfakcją stwierdzamy — powiedział A. Walaszek — **że marynarze nasi na każdym kroku okazują przywiązanie do naszej ludowej ojczyzny"...**

W ROKU UB. załoga m/s „Bieszczady" przepracowała w czynie społecznym ponad 22 tys. godzin roboczych. Dzięki temu udało się skrócić roczny planowy remont o 17 dni, a przedsiębiorstwo zaoszczędziło ok. 1 mln zł.

Za kilka dni statek opuści Szczecin i uda się w kolejny rejs — na Morze Śródziemne. (awa)

Na zdjęciu: prezydium wspólnego Plenum ZOW NOT, ZW ZMS i WKZZ oraz fragment sali obrad
Foto: St. Cieślak

Inauguracja Dni Techniki

(Dokończenie ze str. 1)

NIEMAL 50 proc. uczestników TMMT to robotnicy, mniej natomiast uczestniczy w nim inżynierów. Nie wszystkie zakłady biorą w nim udział i wiele jest jeszcze realnych możliwości zwiększenia udziału woj. szczecińskiego w rozwoju wynalazczości. Potrzebny jest tutaj odpowiedni klimat i właściwa opieka nad młodzieżą. Chodzi o pełne wyzwolenie inicjatywy twórczej oraz stałe podnoszenie kwalifikacji i wiedzy technicznej wśród młodzieży.

O tych wszystkich problemach, hamujących postęp i szybkie wcielenie w życie uchwał II, IV i V Plenum KC PZPR mówili w swych wystąpieniach w dyskusji kolejni mowcy: W. Briks, M. Górski, W. Gralewski, E. Mieleszko, M. Felczak, A. Kardas, J. Kopius i W. Puch.

PLENUM przyjęło uchwałę o zadaniach ZMS i NOT w zakresie technicznego wychowania młodzieży.

NAGRODY NOT

Z KOLEI odbyła się miła uroczystość wręczenia nagród NOT za rok 1969. Przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Nagród NOT — doc. dr inż. Hieronim Priebe zapoznał zebranych z decyzją komisji.

NAGRODĘ I stopnia zespołową za **„Opracowanie i usiabilizowanie procesu produkcji bentonitu w warunkach Huty „Szczecin" w oparciu o badanie procesu suszenia i mielenia skał iłów montmorylonitowych"** otrzymali: doc. dr inż. R. Chudzikiewicz, mgr inż. I. Dzwonnik, inż. St. Kijak, inż. H Kukuła i technik T. Idzikowski ze Stow. Tech. Odlewników Polskich. Nagrodę zespołową II stopnia za **„Nowe rozwiązanie konstrukcyjne zastosowane na masowcu B 449-1 m/s „Azteca"** otrzymali: dr inż. W. Piskorz-Nałęcki, mgr inż. K. Taczała, mgr inż. Zb. Municzewski, mgr inż. M. Notecki, mgr inż. E. Syryński, inż. F. Jachimowicz, mgr inż. J. Gajda, mgr inż. F. Grzybowski, mgr inż. E. Kohane, inż. B Graliński, mgr inż. L. Szelewicki, inż. H. Naklicki, inż. J. Kowalski, inż. L. Kwietniowski, mgr inż. R. Bielecki i mgr inż. J. Mańko reprezentujący SIMP. Nagrodę zespołową III stopnia za **„Nową metodę schładzania mas czekoladowych"** otrzymali: mgr Br. Bociański, mgr inż. K. Skórska, Zb. Wiśniewski, Wł. Woronko, inż. Z. Płaska i mgr S. Rumas. Pracę zgłosiło SITPSpoż. Przyznano także wyróżnienie za **„Czyszczenie statku w sekcjach"** mgr inż. J. Włodarzowi, mgr inż. L. Urbańskiemu, mgr inż. H. Kątnemu, technikowi J. Styczyńskiemu, inż. A. Ledworowskiemu, F. Królowi i mgr inż. A. Dwornickiemu z SIMP.

Kolejne nagrody wręczono zwycięzcom TMMT. W konkursie „A" pierwszą nagrodę przyznano mgr inż. M. Małaszczyckiej ze Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych, drugą technikowi J. Kurkierewiczowi z Golenioweskiej Fabryki Opakowań Blaszanych i trzecią nagrodę technikowi H. Nabiałkowi z Fabryki Urządzeń Budowlanych „Hydroma" w Szczecinie. W konkursie „B" pierwszą nagrodę uzyskał technik T. Sinło z Zarządu Portu Szczecin, drugą — mgr inż. J. Olejniczak ze Szczecińskich Zakładów Produkcji Betonów „Gryfbet" w Płoni, a trzecią — T. Jabłoński ze Stoczni „Warskiego" i B. Poczopko ze Szczecińskiego Okręgowego Przedsiębiorstwa Mierniczego.

W TOKU dalszych obrad Wiesław Adamski wręczył przyznaną przez ZG ZMS Złotą Odznakę imienia Janka Krasickiego Mieczysławowi Górskiemu i srebrną — Tadeuszowi Golczyńskiemu za ich wieloletnią współpracę z młodzieżą oraz pomoc, której nie szczędzą dla rozwoju organizacji młodzieżowej. Nagrodzono także najlepszych dyplomantów Wydziału Elektrycznego Politechniki Szczecińskiej, organizatorów postępu technicznego w zakładach pracy, młodzież szkolną za najlepsze recenzje książek technicznych i zwycięzców konkursu z Technikum Budowy Okrętów pt. „Co wiesz o prawie wynalazczym".

NA ZAKOŃCZENIE dokonano otwarcia wystawy pn. „Młodzież — Technika — Nauka — Praca". Zgromadzono na niej wiele interesujących eksponatów z wielu dziedzin techniki zgłoszonych w ramach Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. Wystawa czynna będzie do dnia 21 czerwca br. i można ją zwiedzać w godzinach od 10.00 — 14.00 i od 16.00 — 19.00 w Sali Białej Zamku Książąt Pomorskich. (kk)

Plenum Wojewódzkiego Komitetu FJN

Rozwój sądownictwa społecznego

12 BM. odbyło się plenum Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. W obradach udział wzięli m.in.: członek Rady Państwa, sekretarz Ogólnopolskiego Komitetu FJN **Witold Jarosiński**, I sekretarz KW PZPR **Antoni Walaszek**, sekretarz KW PZPR **Henryk Huber**, wiceprzewodniczący WK FJN **Kazimierz Prusiński**, sekretarz WK ZSL, **Michał Trejgis** oraz przewodniczący WK SD **Wacław Gołko.**

NA WSTĘPIE W. Jarosiński oraz wiceprzewodniczący Prezydium WRN H. Stefaniak udekorowali odznaczeniami państwowymi aktywistów WK FJN. Order Sztandaru Pracy I klasy otrzymał nauczyciel Bruno Taydelt, a z-ca dyrektora DOKP Władysław Swoboda — order Sztandaru Pracy II klasy. Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski udekorowanych zostało 6 osób, Złotymi Krzyżami Zasługi — 11, Srebrnymi Krzyżami Zasługi — 15, a brązowymi — 6 działaczy FJN. I sekretarz KW PZPR A. Walaszek wręczył W. Jarosińskiemu medal 25-lecia Powrotu Ziemi Szczecińskiej do Macierzy.

NASTĘPNIE przewodniczący Wojewódzkiego Zespołu Koordynacyjnego d/s Społecznych Komisji Pojednawczych Mieczysława Bartczak wygłosił referat obrazujący osiągnięcia i rozwój społecznego sądownictwa w naszym województwie w latach 1963-69. W dyskusji, w której głos zabrało 5 osób wskazano m. in. na niemałe osiągnięcia komisji społeczno-pojednawczych działających w Szczecińskiem.

PODSUMOWANIA dyskusji dokonał W. Jarosiński, podkreślając m.in. znaczenie wychowawcze komisji pojednawczych i sądów społecznych. Mówca wskazał też na konieczność intensyfikacji gospodarki kraju i nakreślił zadania OK FJN w tej dziedzinie. Kończąc swoje wystąpienie W Jarosiński w imieniu OK FJN i Rady Państwa złożył zebranym na sali aktywistom FJN życzenia dalszej owocnej pracy.

W DRUGIM punkcie obrad delegaci miast-laureatów VI konkursu „Pomorze Szczecińskie piękne, gospodarne, kulturalne" oraz ogólnopolskiego konkursu pn. „Czyny społeczne na 25-lecie PRL" otrzymali z rąk wiceprzewodniczącego WK FJN posła Kazimierza Prusińskiego wiceprzewodniczącego Prezydium WRN Henryka Stefanika oraz redaktora naczelnego „Głosu Szczecińskiego", Wiesława Rogowskiego nagrody pieniężne i dyplomy.

(Stan)

W gastronomii oszukują nas na potęgę...

ŁÓDŹ PAP. Współpracując ze studentami personel laboratorium przy Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Handlowych Art. Spożywczymi i Przemysłu Gastronomicznego przeprowadza systematyczne analizy w łódzkich restauracjach, barach i kawiarniach. Studenci zjawiają się bez zapowiedzi, pobierają próby napojów i potraw, a laboratorium wykonuje badania. W rezultacie ostatnio przeprowadzonych analiz stwierdzono, że co trzecia kawa nie miała wymaganej ilości surowca. Braki surowcowe ujawniono także w 40 proc. pobranych prób herbaty angielskiej. W co czwartej porcji mleka w barach mlecznych stwierdzono nadmiar wody, a we wszystkich próbach befsztyków tatarskich — obecność innego mięsa niż przewidziane recepturą.

Najwięcej grzechów w dziedzinie warunków sanitarnych mają na swym koncie zakłady gastronomiczne na peryferiach, chociaż i w śródmieściu nie jest jeszcze wzorowo pod tym względem.

Dalszy ciąg przygód kapitana Klossa?

JEŚLI WIERZYĆ zapewnieniom Stanisława Mikulskiego na łamach **„Głosu Wybrzeża"** „Stawka większa niż życie" będzie kontynuowana. Czy kpt. Kloss będzie ścigał przestępców wojennych, czy zobaczymy go w mundurze oficera milicji lub w szeregach polskiego kontrwywiadu, walczącego z agentami obcych wywiadów na terenie Polski — zależy tylko od autorów: Andrzeja Szypulskiego i Zbigniewa Safjana. Nie jest też jeszcze zdecydowane czy będą to fabularne filmy pełnometrażowe czy też seriale telewizyjne. Odtwórca roli kpt. Klossa opowiada się za tą drugą koncepcją.

Program wszechstronnego rozwoju

Dziś wybory do Rady Najwyższej ZSRR

PIĄTKOWE spotkanie Leonida Breżniewa z wyborcami moskiewskimi zakończyło żywą i pełną twórczych treści kampanię polityczną, poprzedzającą niedzielne wybory do Rady Najwyższej Związku Radzieckiego. W ciągu poprzednich dwóch dni podobne spotkania odbyli moskwianie z Nikołajem Podgornym i Aleksiejem Kosyginem.

W NIEDZIELĘ wszyscy obywatele ZSRR, którzy ukończyli 18 rok życia, oddadzą głosy na kandydatów bloku komunistów i bezpartyjnych do nowej Rady Najwyższej, której kadencja potrwa do roku 1974. Wybranych będzie 1517 deputowanych do Rady Najwyższej, w tym 767 do Rady Związku i 750 do Rady Narodowości.

A oto krótka charakterystyka kandydatów:

WIEK — nie mniej niż 23 lata, taka jest bowiem granica po przekroczeniu której przysługuje dopiero bierne prawo wyborcze do parlamentu radzieckiego. Na uwagę zasługuje fakt, że na liście kandydatów znajdujemy 2/3 nazwisk nowych, a więc osób nie zasiadających w radach poprzednich kadencji. W stosunku do składu Rady Najwyższej, która kończy swą kadencję — obecna lista kandydatów wykazuje pewne zmiany strukturalne. Mianowicie w kadencji 1966—70 bezpartyjni stanowili 24,8 proc. łącznej liczby deputowanych, natomiast na liście kandydatów w wyborach 14 bm. stanowią oni 27,7 proc.

W WYSTĄPIENIACH przedwyborczych Leonida Breżniewa, Nikołaja Podgornego, Aleksieja Kosygina i innych czołowych działaczy partyjnych i państwowych ZSRR, sformułowana została platforma wyborcza, która spotkała się z powszechnym zrozumieniem i poparciem społeczeństwa. Jest to program wszechstronnego rozwoju kraju oraz jego aktywnej działalności na forum międzynarodowym. W największym skrócie program ten można sprowadzić do następujących elementów:

— **ROZWÓJ gospodarki kraju w oparciu o zdobycze rewolucji naukowo-technicznej i intensywne metody gospodarowania, ze szczególnie mocnymi akcentami na stosowaniu nowoczesnej technologii produkcji i wzroście wydajności pracy;**

— **WZROST dobrobytu, zapewnienie każdemu obywatelowi — jak powiedział w piątek Leonid Breżniew — wszystkiego, co mu jest potrzebne do zdrowego, dostatniego życia;**

— **ROZWÓJ demokracji socjalistycznej, umacnianie roli rad jako organów władzy ludzi pracy, umacnianie praworządności, poszanowania prawa i prawnej opieki nad życiem, zdrowiem, spokojem i godnością każdego obywatela;**

— **DALSZE umacnianie siły obronnej kraju jako gwarancji spokojnego życia narodu i czynnika pokoju na świecie;**

— **AKTYWNA polityka zagraniczna, wymierzona przeciwko imperializmowi, stawiająca sobie za główny cel niedopuszczenie do wybuchu nowej wojny światowej. Zjednoczenie sił socjalistycznych i demokratycznych całego świata w walce o pokój, postęp i swobodę wszystkich narodów;**

— **SKUPIENIE wysiłków na stworzeniu systemu bezpieczeństwa, ze szczególnym akcentem na programie pełnej normalizacji stosunków międzynarodowych, rozwijaniu ekonomicznych i kulturalnych związków ogólnoeuropejskich.**

ZA TYM programem głosować będą miliony radzieckich obywateli, a wśród nich — być może — po raz pierwszy w tak niezwykłych okolicznościach dwaj kosmonauci, Nikołajew i Siewastjanow, którzy w statku „Sojuz-9" już blisko 200 razy okrążyli skołataną konfliktami Ziemię.

WOJCIECH KUBICKI

W KOPALNI Dukla na Morawach trwa walka o uratowanie życia 34 górników uwięzionych pod ziemią na skutek zalania chodników kopalni wodą. Katastrofa wydarzyła się 9 bm. po oberwaniu się chmury. Do akcji przystąpiły natychmiast ekipy ratownicze m.in. z Polski, ZSRR i NRD.

Na zdjęciu: jeden z inżynierów kopalni udziela ratownikom ostatnich objaśnień na planie kopalni przed przystąpieniem ekip do akcji ratunkowej.

(CAF—PI—telefoto)

REGULARNE POSIEDZENIA RADY BEZPIECZEŃSTWA POŚWIĘCONE SYTUACJI MIĘDZYNARODOWEJ

▲ Rada Bezpieczeństwa ONZ jednomyślnie podjęła decyzję w sprawie organizowania regularnych posiedzeń, na których dokonywano by przeglądów sytuacji międzynarodowej.

Spotkania te odbywałyby się na szczeblu ministerialnym.

Przewiduje się, że pierwsze tego rodzaju posiedzenie zorganizowano by w okresie 25 sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, która rozpoczyna się 15 września br.

PRZYJĘCIE DELEGACJI RUMUŃSKIEJ PRZEZ MAO TSE-TUNGA

▲ 11 maja przewodniczący Mao Tse-tung i zastępca przewodniczącego Lin Piao przyjęli delegację Wielkiego Zgromadzenia Narodowego i Rady Państwa Socjalistycznej Republiki Rumunii z członkiem Komitetu Wykonawczego KC RPK, zastępcą przewodniczącego Rady Państwa Emilem Bodnarasem na czele.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU BRYTYJSKICH DRUKARZY

▲ W piątek wieczorem osiągnięto porozumienie między pracownikami brytyjskiego związku poligrafów i wydawcami dzienników. Drukarze wywalczyli sobie podwyżkę płac.

W nocy z piątku na sobotę po 3 dniach przerwy ruszyła praca w centrum prasowym na Fleet Street.

KATASTROFA MORSKA W KANALE LA MANCHE

▲ W piątek w Kanale La Manche zderzył się dwa statki greckie – zbiornikowiec „Kavo Yossonas" i rudowęglowiec „Parnassos". Oba statki zostały uszkodzone i zaszła konieczność ewakuacji załogi. Rozbitków przyjął na pokład frachtowiec brytyjski „Nicetode-Larinaga".

PAPIRUSOWA ŁÓDŹ PRZEBYŁA JUŻ POŁOWĘ DROGI

▲ Papirusowa łódź „Ra—2", na której pokładzie znajduje się ekspedycja kierowana przez norweskiego naukowca Thora Heyerdahla, przebyła już 1 355 mil morskich czyli połowę Atlantyku – oświadczyła w piątek w Oslo żona naukowca w wywiadzie dla agencji norweskiej NTB.

Łódź, która wyruszyła z Maroka w kierunku Ameryki Południowej, żegluje z szybkością 65 mil morskich na dobę i jeśli szybkość nie ulegnie zmianie, „Ra—2" osiągnie wyspę Barbados lub jedną z sąsiednich wysp 8 lub 9 lipca.

Trzynasta doba w Kosmosie

Co się jada na pokładzie „Sojuza-9"

MOSKWA PAP. Radziecki pojazd kosmiczny „Sojuz-9" w sobotę o godzinie 13.32 czasu moskiewskiego zakończył 188 okrążenie po orbicie okołoziemskiej. Kosmonauci A. Nikołajew i W. Siewastjanow znajdują się już w przestrzeni kosmicznej trzynastą dobę.

KOLEJNY dzień roboczy kosmonautów trwał 16 godzin i zakończył się 13 czerwca o godzinie 4.30 rano czasu moskiewskiego. Program dnia obejmował eksperymenty naukowo-techniczne i medyczne.

JEDNYM z dokonanych eksperymentów technicznych była powtórna próba czujnika gwiezdnego, działającego na nowej zasadzie. W czasie próby czujnik był zorientowany na gwiazdę Kanopus. Eksperyment zakończył się sukcesem: w określonym czasie gwiazda Kanopus została wykryta przez czujnik.

W ramach programu badań medyczno-biologicznych załoga przeprowadzała m. in. eksperymenty w celu zbadania rozmnażania i rozwoju owadów w warunkach kosmicznych.

• • •

WŚCIBSCY dziennikarze radzieccy zajrzeli za „kulisy" lotu „Sojuza-9" i udało im się dowiedzieć, jak przebiega odżywianie odbywających długą podróż kosmonautów.

Racje pożywienia dla członków załogi składają się z zakonserwowanych i przyrządzonych specjalnymi sposobami produktów naturalnych. Żywność została zapakowana do tub aluminiowych, puszek i folii polimerowej. W odróżnieniu od praktyki poprzednich lotów, A. Nikołajew i W. Siewastjanow nie korzystają z tzw. wysublimowanych, tzn. odwodnionych, produktów.

PORCJE żywnościowe zostały przygotowane z myślą o urozmaiceniu menu i czterech posiłkach na dobę. Pamiętano o indywidualnych gustach członków załogi. Na pokładzie „Sojuza-9" znalazły się: antrykot, szynka, cielęcina, farsz kiełbasiany, pasztet mięsny i wątrobiany, filet z kury, ozór wołowy w galarecie, wieprzowina siekana z jajkiem. Po trawy są przyprawione, wyglądają apetycznie i są smaczne.

Podczas posiłku kosmonauci otwierają wykonane ze specjalnego lekkiego stopu puszki nożem do konserw i wydobywają zawartość przy pomocy miniaturowych widelczyków. Ponieważ potrawy mięsne są w galarecie, nie rozsypują się i nie „fruwają" po kabinie.

Chleb został upieczony w postaci maleńkich bocheneczków i zawinięty w nieprzepuszczające powietrza tworzywo. Jest więc stale miękki. Poza kawą, kakao i wodą, kosmonauci w trakcie lotu spożywają w stanie płynnym sok z czarnej porzeczki. Znajduje się on w specjalnym pojemniku, który jest zaopatrzony w elastyczną rurkę z ustnikiem. Wkłada się ją do ust, otwiera kranik i sok zaczyna płynąć pod małym ciśnieniem — porcjami na jeden łyk. Podobnie piją kosmonauci wodę.

Jak wynika ze słów Nikołajewa i Siewastjanowa, apetyt im służy. Dzienne racje zjadają w całości.

„Tu-154" zdał egzamin

MOSKWA PAP. Jak doniósł w sobotę dziennik „TRUD", zakończono fabryczne próby nowego pasażerskiego samolotu „Tu-154", który powstał jako kolejne dzieło znanego biura konstrukcyjnego A. Tupolewa.

„Tu-154" został wyposażony w całkowicie zautomatyzowany system sterowania. Osiąga on szybkość ok. 1 tys. km/godz. Zabiera na pokład 20 ton ładunku. Paliwo w głównych zbiornikach pozwala mu na pokonywanie bez lądowania 5,6 tys. km, z tym, że przy użyciu zasobów z baków dodatkowych jest on w stanie przelecieć bez lądowania 6,4 tys. km.

Samolot prezentuje się niezwykle okazale. Jego długość wynosi 48 m, a rozpiętość skrzydeł — 38 m. Dwa salony pasażerskie białego liniowca, mieszczące po 200 pasażerów, przedzielone są kuchnią i westybulem. Podróż przebiega w warunkach maksymalnego komfortu: estetyczne wnętrza, świetna wentylacja, miękkie fotele, izolacja akustyczna, sprawiająca, że niemal nie słychać szumu trzech silników.

„Variety" o A. Wajdzie

AMERYKAŃSKIE pismo branżowe „VARIETY" w nr 258/1 zamieszcza recenzję z filmu „Polowanie na muchy". Autor pisze m in.:

„...Jeśli kinematografia polska kontynuować będzie poziom osiągnięty przez Andrzeja Wajdę, to chyba szybko odzyska ostatnio nie co zachwianą pozycję. Wajda jest oczywiście jednym z czołowych polskich twórców filmowych, także jako twórca filmu „Wszystko na sprzedaż", o którym wiele się mówiło w innych krajach (...)

„Polowanie na muchy" jest małą pięknością (...). Chociaż treść filmu jest pesymistyczna, całość wyreżyserowana jest lekko, Wajda nigdy nie pozwala widzom popaść w pesymizm, ukazując sytuacje w krzywym, satyrycznym zwierciadle. Jest kilka scen „rozebranych", ale i one traktowane są lekko, z dużym poczuciem humoru i pewną odkrywczością (...)

Z DNIA NA DZIEŃ

Jordania i fedaini

TRWAJĄCY z różnym nasileniem dwu i półletni konflikt między monarchią haszemidzką i powstańcami palestyńskimi wszedł bodaj w najkrytyczniejszą fazę. Kruchy rozejm nie przetrwał doby i wydaje się, że obu stronom sytuacja w wielu wypadkach wymyka się z rąk

Król Husajn został wzięty w kleszcze wstecznych antypalestyńskich kręgów beduińskiej starszyzny plemiennej i ekstremistycznych dowódców armii, podatnych na wpływy tych kół zachodnich, które różnymi sposobami usiłują powstrzymać konsolidację świata arabskiego i postępowe przeobrażenia w bliskowschodniej mozaice.

Ale i Jaser Arafat znalazł się w obliczu skomplikowanych zadań. Palestyński ruch oporu, zgodny co do samego celu walki wyzwoleńczej, podzielony jest w ocenie metod, jakimi należy go osiągnąć. Wprawdzie w obliczu jordańskiego impasu nastąpił kolejny etap zbliżenia poszczególnych organizacji powstańczych, o czym świadczy obwołanie Arafata naczelnym dowódcą wszystkich oddziałów partyzanckich, ale przeciw temu zdrowemu nurtowi coraz zaciekliej występują siły zewnętrzne, zainteresowane w osłabieniu najbardziej bojowego oddziału antyizraelskiego frontu, jakim są fedaini

W przyspieszeniu konfrontacji ruchu oporu z władzami jordańskimi mogła odegrać pewną rolę zmiana w postawie Palestyńczyków, rysująca się w toku ostatniej sesji Palestyńskiej Rady Narodowej. Utworzony tam komitet jordańsko-palestyński otrzymał zadanie nawiązania ściślej współpracy z siłami pozarządowymi, bardziej chętnymi do zaakceptowania polityki i metod walki Palestyńczyków.

TO TYLKO część problemów, wobec których stoi coraz słabszy Amman i coraz potężniejszy ruch wyzwoleńczy. Dalsze ich zaostrzenie byłoby jedynie wodą na młyn Izraela. Dla utrzymania wschodniego frontu nakazem chwili jest jak najszybsze położenie kresu bratobójczym starciom. (jr)

• Łyżeczkę za zdrowie wujka Willy...

Z problematyki handlu zagranicznego

SUKCESY I NIEPOWODZENIA

DZISIAJ ROZPOCZNIE SIĘ W POZNANIU DOROCZNE MIĘDZYNARODOWE SPOTKANIE HANDLOWCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW XXXIX MTP.

DLA jednych i dla drugich jest ono doskonałą okazją nie tylko do rozmów i negocjacji, ale przede wszystkim do szerokiego zaprezentowania polskich towarów eksportowych i do bez pośredniego skonfrontowania naszej oferty z tym, co aktualnie proponują klientom firmy zagraniczne.

180 DOLARÓW NA STATYSTYCZNEGO POLAKA

PRZYPOMNIJMY, że w zeszłym roku handel zagraniczny osiągnął swoisty rekord. **Po stronie eksportu i importu łącznie zanotowano po raz pierwszy ok. 25,5 miliarda zł dew., co oznaczało najwyższy wzrost obrotów w całej bieżącej pięciolatce.** Ta tendencja utrzymuje się nadal. Do 20 maja br. obroty w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku powiększyły się o dalsze 18 proc. Cieszy to ale nie zadowala.

W DOBIE szybkiego postępu nauki i techniki, na tempo rozwoju gospodarczego bardzo rzutuje wymiana ze światem. Trudno dzisiaj wyobrazić sobie nowoczesny kraj, bazujący wyłącznie na własnych osiągnięciach. Toteż powszechny jest pęd do korzystania z doświadczeń innych na zasadach wzajemności. Stąd biorą się dążenia do zaktywizowania handlu zagranicznego i szybkiego powiększenia jego obrotów. Liczące na głowę mieszkańca wynoszą one np. we Włoszech — 387 dol., we Francji — 529 dol., w NRD — ponad 420, a w Polsce tylko ok. 180 dol. Udział naszego kraju w handlu światowym waha się w granicach 1,1 — 1,2 proc., gdy nasz udział w produkcji przemysłowej świata jest o najmniej dwa razy większy, a w wielu dziedzinach znajdujemy się w pierwszej dziesiątce czołowych producentów. Te dysproporcje nasz handel zagraniczny wspólnie z przemysłem musi szybko likwidować znacznie zwiększając swoje obroty. Jest to warunek, od którego zależy dalszy rozwój gospodarczy naszego kraju.

NA SZALI EKSPORTU

ŻADEN KRAJ, a cóż dopiero tak nieduży jak Polska, nie mo że myśleć o powiększeniu obrotów bez wydatnego wzrostu eksportu. Rozmiary naszego importu wyznacza sprzedaż polskich towarów, stanowiąca podstawowe źródło zdobywania dewiz.

W ostatnich latach nasz eksport zrobił milowy krok. Zwiększyły się poważnie sumy rubli i dolarów uzyskiwane w zamian za dostawy polskich towarów zagranicznym nabywcom. Do niepoznania zmieniła się struktura eksportu. Decydujący głos w naszej ofercie zdobyły maszyny, urządzenia i wyroby przemysłowe; stanowią już ponad połowę wartości całego eksportu. Zeszły rok przyniósł w tej dziedzinie spore sukcesy.

Równie pomyślne są tegoroczne wieści. W okresie do 20 maja nasi handlowcy ulokowali za granicą o 16,6 proc. towarów więcej aniżeli w tym samym czasie przed rokiem. Wysłano do zagranicznych firm o ponad jedną czwartą więcej maszyn i urządzeń, przy czym dostawy inwestycyjne do krajów zachodnich w niepełnych 5 miesiącach br. wzrosły o 36,3 proc. O takich rezultatach zadecydowały przede wszystkim te gałęzie przemysłu maszynowego i ciężkiego, na które stawiamy w przyszłości, na nich opierając koncepcje rozwoju polskiego eksportu. Dotrzymuje im kroku również chemia, która rośnie i rozwija się, z każdym rokiem zarabiając więcej dewiz.

MNIEJSZE WPŁYWY — WIĘKSZE WYDATKI

SUKCESY naszego handlu zagranicznego nie mogą jednak przysłaniać niedociągnięć. W tej pięciolatce nie zostaną spełnione niektóre założenia eksportowe. Dotyczy to właśnie maszyn i urządzeń. Oblicza się, że w porównaniu z założeniami wpływy ze sprzedaży maszyn i urządzeń do krajów zachodnich będą niższe. Na domiar złego suma wydatkowana na zakupy sprzętu inwestycyjnego w tych krajach jest wyższa w porównaniu z ustaleniami o podobną kwotę. Saldo pozostawia więc wiele do życzenia.

Większe niż przewidywano wydatki, przy mniejszych wpływach, stwarzają napięcia w bilansie handlu zagranicznego. W tym roku na tle wspomnianej sytuacji w handlu zagranicznym nabiera szczególnego znaczenia sprawa oszczędnej i racjonalnej gospodarki w zakresie importu. Innym, ale równie ważnym zagadnieniem jest także lepsze wykorzystanie zakupionych za granicą maszyn, urządzeń i surowców.

◆ ◆ ◆

TRUDNE LATA czekają polski handel zagraniczny i przemysły pracujące na jego potrzeby. Nasze importowe apetyty, wynikające z zamierzonego szybkiego rozwoju gospodarczego kraju zmuszają do znacznego zwiększenia opłacalnego eksportu. Jeśli więc mamy dotrzymać światu kroku i w imię własnych interesów wydatnie zwiększyć eksport, musimy lepiej i szybciej dostosowywać naszą ofertę handlową do wymagań nabywców ze Wschodu i Zachodu.

K. SZELESTOWSKA

Jak na Księżycu...

LEKARZE ANGIELSCY przeprowadzili niedawno dokładne badania sporej grupy kierowców w czasie prowadzenia przez nich wozów w ruchu wielkomiejskim. U ponad 90 proc. przebadanych osób zanotowano w ciągu minuty aż 155 skurczów serca. Tyle, ile u kosmonauty w momencie poszukiwania na Księżycu odpowiedniego miejsca do lądowania.

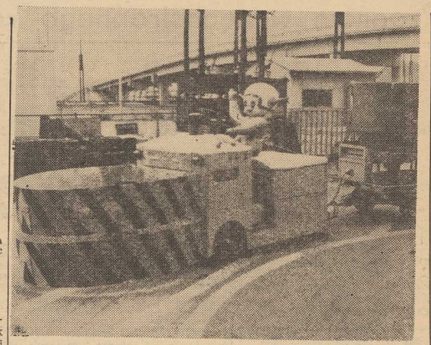

ZDALNIE kierowany wózek elektryczny, używany do przewozu materiałów na terenie zakładów montażu samochodów w Hroszimie. Sterowanie odbywa się przy pomocy pola magnetycznego, wytwarzanego przez prąd elektryczny płynący drutami, ułożonymi pod ziemią wzdłuż trasy przejazdu.

(CAF—Kyodo)

CZARNY ANIOŁ polskiej piosenki

(Rozmowa z Ewą Demarczyk)

...„GŁOS TEJ, którą w kraju nazwano „Czarnym aniołem" jest cudowny, o nieskończonych możliwościach. Przeżywa ona w sposób intensywny utwory dobrane niezwykle starannie. Jest muzykiem absolutnie wykształconym. Nie gra swoich piosenek — Ona je analizuje, wyczuwa i ożywia..."

TAK o Ewie Demarczyk pisała szwajcarska prasa po jej występach w Genewie. Polska artystka wzbudziła ogromny entuzjazm wśród krytyki i publiczności.

Jej kariera artystyczna zaczęła się w 1963 roku, kiedy na I festiwalu w Opolu zdobyła pierwszą nagrodę. Od tego momentu stała się jedną z najznakomitszych piosenkarek Polski. Potem przyszły sukcesy zagraniczne: Paryż, Sztokholm, Moskwa, Düsseldorf, Bruksela, Brasow, Genewa...

— Zagranica porwała nam panią, dawno już nie słyszeliśmy pani w kraju...

— Tak się składa, że mam sporo występów w świecie. Nie znaczy to, że zapomniałam o Polsce. Przygotowuję nowy recital, a to wymaga sporo czasu, którego mi trochę brak. Recital traktuję jako odrębny spektakl i nie chciałabym, by wypadł niestarannie.

— W prasie wyczytaliśmy zapowiedź, że wystąpi pani z recitalem już w czasie festiwalu opolskiego.

— Zanim odpowiem na to pytanie, mała, ale ważna dla mnie dygresja. Otóż zdarza się często, że wyczytuję w prasie, ku memu zdumieniu, zawiadomienie o występach. Okazuje się, że organizatorzy najpierw informują publiczność, a potem dopiero porozumiewają się ze mną. A przecież może się zdarzyć, że nie zawsze mogę wziąć udział w koncercie. Stawianie mnie w sytuacji przymusowej — bowiem publiczność już zawiadomiona — jest delikatnie mówiąc, trochę niewłaściwe. Jeżeli się gdzieś nie zjawię, widzowie mogą to uznać, nie znając prawdy, za mój kaprys. W prasie podano również, że wychodzę za mąż za Holendra i wyjeżdżam na stałe z Polski. To nieprawda. Ale wracając do Opola. Chętnie wystąpiłabym z recitalem, ale nie wiem czy zdążę, mam już wiele zobowiązań.

— Proszę więc zdradzić nam najbliższe plany?

Zostałam powtórnie zaproszona do Szwajcarii, gdzie we wrześniu dam dziesięć recitali i nagram płyty. Potem występy we Włoszech, również z dziesięcioma recitalami.

— Więc jednak zagranica?

— Na razie parę miesięcy w kraju. Wkrótce wystąpię w premierowym spektaklu Piwnicy pod Baranami. Niedługo też mo je piosenki utrwalone będą tą telewizyjnym filmie, który zrealizuje reżyser Laskowski.

Rozmawiała:
Maryla CHUDZYŃSKA

14-LETNIA mieszkanka Doncaster (W. Brytania) postanowiła odbyć lot na skrzydle dwupłatowca. Ten akrobatyczny wyczyn zostanie zademonstrowany podczas pokazów lotniczych, a tymczasem odważna dama przyzwyczaja się do utrzymania równowagi na skrzydle na razie na ziemi, ale przy włączonym silniku samolotu.

(CAF — AP — Telefoto)

OD CHWILI gdy pan Wowo Bielicki z panią Grażyną Haase pokazali stołecznej publiczności barwne spektakle „Muzyka i moda", a później przenieśli je z sal koncertowych także do studia TV, ta prosta lecz atrakcyjna formuła „chwyciła" i stała się jedną z najpopularniejszych form widowiska telewizyjnego. Do podobnej sięgnęli szczecińscy reali zatorzy niemal godzinnego programu muzycznego „WIOSNA W SZCZECINIE", nadanego w ubiegłym tygodniu na antenie ogólnopolskiej. Spektakl, jak na ograniczone z konieczności warunki ośrodka terenowego, zrobiony został z rozmachem i chociaż różnice w poziomie wyko-

Show znad Odry

nawców można by przedstawić dociągnięć realizacyjno-technicznych: po planie przemykały chylkiem jakieś postacie, słyszeliśmy rozkoszny bełkot puszczanej w przyspieszonym tempie taśmy magnetofonowej itp. Gdyby li sprawiedliwości wspomnijmy że tym razem oświetlenie planu bardzo często niezadowalające w poprzednich szczecińskich bez pośrednich transmisjach tym razem było na przysłowiowy „medal".

Z POZOSTAŁYCH szczecińskich programów ub. tygodnia zwróciliśmy uwagę na reporterską relację z wybrze ża, której autorzy poddali celnej krytyce stan gotowości naszych reprezentacyjnych kurortów do sezonu. Szkoda jedynie, iż ten tak filmowy temat otrzymał tak małe przydziały taśmy co z kolei w widoczne destruktywny sposób wpłynęło na znanego z inwencji operatora Janusza Pietrzykowskiego, który przedstawił nam banalne „obraz ki z wybrzeża".

VOX

MIKROBAEDEKER SZCZECIŃSKI

Spotkamy się na Osi

W WYDZIALE PROPAGANDY I AGITACJI KW PZPR opracowany został zwięzły, czterostronicowy dokument, świadczący dobitnie o tym, że oszczędność słowa bynca przeważnie wprost proporcjonalna do bogactwa treści. Tylko tytuł dokumentu jest długi, ale za to ściśle określa temat: „Szkic założeń przystosowania Osi Odrzańskiej do recepcyjnych i reprezentacyjno-rekreacyjnych potrzeb Szczecina".

Czytelnikowi, a w szczególności młodemu Czytelnikowi, należy się w tym miejscu kilka słów wyjaśnienia. Otóż Oś Odrzańska w swoim obecnym kształcie — to rezultat realizacji śmiałej koncepcji polskich urbanistów. Oś powstała dzięki artefiliu nadodrzańskiej — pierwszej i przez wiele lat jedynej nowej „inwestycji" urbanistycznej, wcielającej w życie główne postulaty rozwojowe Szczecina. Były to lata 1957—1959, które dzisiaj zdążyły już wejść do historii i do legendy. Arterię budowali junacy Służby Polsce — na najbardziej cmentarnym fragmencie miasta, na zwałach ruin, jakie pozostały po XIX-wiecznych kamienicach byłej dzielnicy handlowej.

Za obszar przynależny do Osi uznają urbaniści oba brzegi Odry od wysokości skrzyżowania ulic Dubois i Łady oraz elewatora „Ewa" na północy do wysokości Dworca Główne go na południu, włącznie z Wałami Chrobrego, ulicą Wyszaka, placem Hołdu Pruskiego oraz otoczeniem zamku. Środkową część Osi stanowi teren pomiędzy Kapitanatem Portu i Mostem Długim.

Spełniając prawidłowo swoją funkcję komunikacyjną Oś pozostaje wciąż jeszcze miejscem nie wykorzystanej szansy, czymś w rodzaju salonu do którego gospodarz nie zdążył wnieść mebli. W latach 1971—1975 ten salon Szczecina zostanie umeblowany. Zgodnie z założeniami, pomiędzy zamkiem i Odrą powstanie trasa defilad i manifestacji wraz z trybuną; tutaj także miasto Szczecin ufunduje w przyszłości pomnik ku czci polskiego Tysiąclecia nad Odrą i Bałtykiem. U podnóża zamku stokadowana będzie główna płyta estradowa wraz z kręgami tanecznymi — jako miejsce masowych imprez i zabaw dla mieszkańców miasta.

Projekt uwzględnia, oczywiście, konieczność rozwoju tzw. bazy gastronomicznej na obszarze Osi. W Baszcie 7 Płaszczy powstanie kawiarnia, w podziemiach Wałów Chrobrego — duży lokal restauracyjny, podobnie zamierza się wykorzystać piwnice Starego Ratusza, odbudowywanego z przeznaczeniem na Muzeum miasta Szczecina. W nieco dalszej perspektywie projektanci widzą konieczność wybudowania na skarpie przy ul. Wyszaka całego kombinatu hotelowo-gastronomicznego.

Miasto zwróci się twarzą do Odry. Nie trzeba, na szczęście, przekonywać dzisiaj nikogo, iż jest to zwrot słuszny i prawidłowy. Inicjatorom i projektantom, a także nam — wszystkim mieszkańcom miasta, należy tylko życzyć, aby przeprowadzono go konsekwentnie i w przewidzianym terminie.

B. CHOCIANOWICZ

P. S.

W BECZCE futurologicznego młodu znalazłem wszakże łyżkę świeżutkiego dzięgciu. Ze „Szkicem założeń Osi" w kieszeni, pełen optymizmu, ustąpiłem miejsca w sklepu warzywnego przy ul. Mazurskiej celem nabycia ziemniaków. Zaoferowano mi ten artykuł codzienny użytku opakowany w plastykowy woreczek. Dwukilowa porcja wycenioną została na złotych 7. Obejrzałem ten delikates dokładnie: ziemniaki w plastyku były brudne, stare i porobione długimi, pionowymi kłoczami. Cena kilograma ziemniaków w detalu ustalona została na 1 zł 80 gr. Dwa kg powinny zatem kosztować 3 zł 60 gr. Na 3 zł 40 gr wyceniono więc tuksus plastykowego opakowania. Oto droga, po której kroczące szybko dojdziemy do tego, że handel ziemniakami stanie się rentowniejszy od handlu złotem.

Polski kodeks honorowy przesław nego Boziewicza w rozdziale IV definiuje cztery stopnie obrazy. Obraza stopnia pierwszego — pisze czcigodny autor — „tworzy każde uchybienie godności obrażonego". Wyjaśniając szczegółowo w czym rzecz imć Boziewicz pisze, że ten stopień obrazy występuje w przypadku „odmówienia nam inteligencji".

OBYWATELE! Sprzedawcy ziemniaków uważają nas za osobników niespełna rozumu. Zostaliśmy obrażeni. I nie ma się co pocieszać. To jest to obraza tylko pierwszego stopnia.

(B. Ch.)

Tłumaczył R. NORSKI

NIEBEZPIECZEŃSTWO to mój fach

RAYMOND CHANDLER

31

— Dobrze, dobrze. Zna pan faceta, nazwiskiem Arbogast?

— Tylu ludzi człowiek spotyka — powiedział ze znudzonym uśmiechem. — Może tak, a może i nie. No, to na razie, przyjacielu. I niech pan będzie rozsądny.

Wycofał się w stronę drzwi bokiem tak, że cały czas miał mnie na muszce i ja także miałem go na muszce, i cały dowcip polegał tylko na tym kto pierwszy strzeli, i kto lepiej strzeli, i czy w ogóle opłaci się strzelać, i czy ja jeszcze jestem w stanie trafić w cokolwiek po takim zastrzyku dobrej, ciepłej whisky. Pozwoliłem mu odejść. Nie wyglądał mi na bandziora, ale przecież mogłem się mylić.

Czerwony foksterier nagle podskoczył ku mnie, kiedy jeszcze myślami bawiłem przy dużym. Wyrwał mi broń z lewej ręki, prysnął ku wyjściu, jeszcze raz splunął na mój dywan i wyskoczył za drzwi. Woskowy nos wysunął się za nim razem ze swoją wydłużoną, śpiczastą twarzą, z białym nosem, ze znudzonym uśmieszkiem. Nigdy nie potrafiłbym zapomnieć tej twarzy.

Cicho zamknął za sobą drzwi, a ja stałem jak głupi z pistoletem w ręku. Słyszałem, jak windа wjeżdża na górę, a potem zjeżdża i zatrzymuje się na dole. Wciąż jeszcze stałem w miejscu. Nie posądzałem Marty Estela o to, że stać by go było na wynajęcie pary takich błaznów, jak ci dwaj, żeby kogoś postraszyć. Długo rozmyślałem na ten temat, ale te refleksje nie doprowadziły do żadnego rezultatu. Znowu przypomniała mi się butelka scotch, która na szczęście ocalała i rozpoczęłam z nią ważną konferencję.

W półtorej godziny później znajdowałem się we wspaniałym nastroju, ale nadal jeszcze nie wpadłem na jakiś sensowny pomysł. Byłem jedynie zmęczony.

Ostry dzwonek telefonu przywołał mnie do przytomności. Zasnąłem w swoim fotelu. Stało się bardzo niedobrze, gdyż

32

obudziłem się ze smakiem ścierki w ustach, z potwornym bólem głowy, z raną z tyłu i bolącym podbródkiem. Ani jedno, ani drugie nie było większe od deserowego jabłka, za to oba piekielnie mnie bolały. Czułem się okropnie. Czułem się, jak zdrętwiała noga.

Zwlokłem się do telefonu, upadłem na stojące obok krzesło i podniosłem słuchawkę. Głos był jak jeden wielki sopel lodu.

— Czy to Dalmas? Tu mówi Jeeter. Widzieliśmy się dziś rano. Obawiam się, że zachowałem się wobec pana nieco sztywno.

— Ja sam czuję się trochę sztywny. Pański syn rąbnął mnie w podbródek. Mam na myśli pańskiego pasierba, pańskiego adoptowanego syna, czy jak go tam zwać.

— To jest mój pasierb, jak również adoptowany syn. Rzeczywiście tak zrobił? — Nagle w głosie jego zabrzmiało zainteresowanie. — A gdzie go pan widział?

— U Miss Huntress.

— Aha, rozumiem. — Nagle nastąpiła odwilż. Sopel lodu roztopił się. — To nawet bardzo interesujące. I cóż na to Miss Huntress?

— Bardzo jej to się podobało. Kiedy rąbnął mnie w podbródek, uważała, że to bardzo zabawne.

— Rozumiem. A dlaczego to zrobił?

— Wyprawiła go z pokoju. W sąsiednim pokoju przysłuchiwał się części naszej rozmowy. I to mu się nie podobało.

— No, no. Zastanawiałem się, czy nie powinienem jej zaproponować jakąś sumkę — naturalnie niezbyt wysoką. To znaczy, gdyby ją można było w ten sposób pozyskać.

— Pięćdziesiąt tysięcy — to jej cena.

— Obawiam się, że nie rozumiem pana.

33

— Niech mnie pan nie uważa za durnia — obruszyłem się.

— Pięćdziesiąt tysięcy dolarów, ona żąda pięćdziesiąt tysięcy. Ja zaproponowałem pięćset.

— Wygląda mi na to, że traktuje pan całą tę sprawę z dużą lekkomyślnością — odpowiedział przez nos. — Nie jestem do tego przyzwyczajony i to mi się bardzo, ale to bardzo, nie podoba.

Ziewnąłem. Było mi całkowicie obojętne czy to się podoba panu profesorowi, czy też nie.

— Taki już jestem, Mr. Jeeter i musi pan się z tym pogodzić. Ale mimo wszystko baśka pracuje. Bo przy tej okazji wyszło na światło dzienne parę niecodziennych historii. Na przykład właśnie przed chwilą tu, w moim mieszkaniu, dwóch bohaterów rewolwerowych podsunęło mi pod nos spluwy i radziło z naciskiem, żebym trzymał łapy z daleka od sprawy Jeetera. Nie rozumiem, dlaczego ma to być aż tak niebezpieczne.

— Wielkie nieba! — W samej rzeczy wyglądało na to, że się przestraszył. — Myślę, że najlepiej będzie jeżeli pan natychmiast przyjedzie do mnie. Będziemy mogli omówić to wszystko. Wyślę po pana samochód. Może pan zaraz przyjechać?

— Tak, ale ja sam nie mogę prowadzić. Ja...

— To niepotrzebne. Przyślę po pana samochód z szoferem. Nazywa się George. Może pan na nim polegać. Będzie u pana za dwadzieścia minut.

— Doskonale, właśnie zdążę jeszcze zjeść kolację. Niech zaparkuje wóz za rogiem, na Kenmore Street, w kierunku Franklin Avenue.

(ciąg dalszy nastąpi)

JOE LOUIS BOI SIĘ MAFII

Tragedia wielkiego boksera

NA ZDJĘCIU: Joe Louis przekracza bramę szpitala w Denver.

SAMOLOT przelatywał właśnie nad Kalifornią gdy jeden z pasażerów, ogromny, atletycznie zbudowany mężczyzna o czekoladowej skórze, wstał z miejsca i skinął na stewardessę. **„Proszę pani — powiedział niepewnym głosem — niech pani będzie łaskawa porozumieć się z pilotem, aby na najbliższym lotnisku zawiadomił policję. W bagażniku ukryci są gangsterzy, którzy chcą mnie zabić".**

Owym ciemnoskórym pasażerem był słynny amerykański bokser w. ciężkiej, JOE LOUIS, niezwyciężony „czarny bombardier" ringów światowych, jeszcze dzisiaj najpopularniejszy sportowiec w USA. Scena w samolocie była pierwszym objawem nękającej go choroby psychicznej — choroby, której źródła są jeszcze nie wyjaśnione.

GANGSTERZY NA DACHU

LEK przed mafią prześladował Joe Luisa przez wiele ostatnich miesięcy. Gdy był z żoną w restauracji, spożywał tylko te potrawy, które jej podawano, obawiał się bowiem trucizny. Nigdy nie nocował w hotelach, twierdził bowiem, że po dachu biegają gangsterzy i przez wentylatory pompują gaz do pokoju. Aby nie być zamordowanym we śnie, zażywał na noc kokainę, gdyż mu powiedziano, że ten narkotyk umożliwi mu czuwanie.

Czy lęk ten był uzasadniony? Nie wątpliwie środowisko amerykańskich sportowców nie jest wolne od powiązań ze światem gangsterskim. Być może niejeden rywal zazdrościł Louisowi wysokich zarobków, które uzyskiwał zarówno jako sędzia ringowy, jak i za występy w TV lub przemówienia na banketach. Niewykluczone, że w ostatnich latach Joe otrzymywał anonimowe telefony lub listy z pogróżkami i miał powody, aby obawiać się o swe życie.

MIMO BOGACTWA — BRAK PIENIĘDZY

SŁYNNY BOKSER miał także kłopoty natury finansowej. Jakkolwiek wydaje się to paradoksem, **ogromne honoraria nie wystarczały na pokrycie jego zadłużeń podatkowych.** Do dzisiejszego dnia konto boksera obciążone jest olbrzymimi podatkami, z których zwolnić go może jedynie specjalny akt rządowy.

Ponieważ jednocześnie Joe namiętnie lubił gry hazardowe i zakłady a także często udzielał pożyczek przyjaciołom — trudności z likwidacją zadłużenia stawały się coraz większe. **„Być może** — powiedziała jego żona — **miał uczucie, że nigdy z tego nie wybrnie i to go doprowadziło do załamania".**

Schorzenie psychiczne boksera może być też wywołane urazami głowy, które jak wiadomo często zdarzają się u pięściarzy i powodują czasem daleko idące zmiany w korze mózgowej i układzie nerwowym.

WSZYSTKIE te przyczyny badają obecnie lekarze w szpitalu weteranów wojskowych w Denver, gdzie Joe przebywa od kilku tygodni. Niedawno obchodził tam swe 56 urodziny.

Opr. m. j.

Krzyżówka nr 23

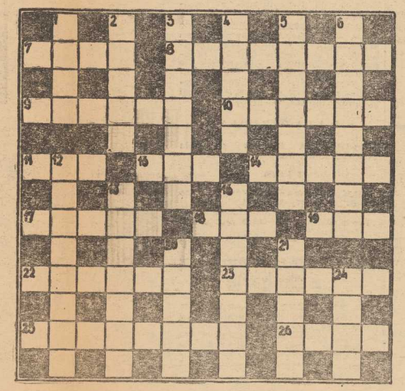

POZIOMO: 7. Ochronne nakrycie głowy, 8. Ptak przelotny z rodz. gołębi, 9. Defilada, rewia, 10. Świątynia buddyjska, 11. Litera fonetyczna, 13. Jadalny skoruplak, 14. Imię szwedzkiej powieściopisarki, autorki powieści „Gösta Berling", 17. Z niej penicylina, 18. Podłużny nasyp, 19. Pierwiastek chem. lub zakład gastronomiczny, 22. Modna na szyję, 23. Udomowione zwierzę z rodz. wielbłądów, 25. Zdobią sufit Sali Poselskiej na Wawelu, 26. Szron.

PIONOWO: 1. Gruba flanela, 2. Magazyn, 3. Kram, 4. Influenca, 5. Jasnoszara skała osadowa używana do wyrobu cementu, 6. Uroczystość ku czci, 12. Pieczony nadziewany pieróg, 15. Zainteresowania lub zdrowia, 16. Jedno z siedmiu wzgórz Rzymu, 20. Dawniej słowo honoru, 21. Broń drzewcowa używana w XVII w. przez Kozaków zaporoskich, 24. Duża beczka.

Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji, pl. Hołdu Pruskiego 8 do 24 bm z dopiskiem na kopercie „Krzyżówka nr 23".

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 21

POZIOMO: korzec, turkuć, bezład, trepak, złotogłów, Gea, buk, fotokopia, lutnik, szabla, Maryla, bramin.

PIONOWO: kambuz, zaplata, czad, takt, rajer, ćwikła, słota, mozaika, balsam, Aragon, gnomy, kara, szyb.

Nagrody książkowe wylosowali: St. Kapłoński — Szczecin, ul. K. Marki 6/8, F. Lemanowicz — Czarnków, ul. Krzyżowa 23a i J. Bernardelli — Szczecin, ul. Wilków Morskich 3/6.

Nagrody do odebrania w redakcji, III p., pok. 53.

Sposób na nietrzeźwych kierowców

Z BELGII nadeszły wieści o wyprodukowaniu pigułki, po zażyciu której kierowca nawet w stanie mocno zachwianej równowagi może nie bać się kontroli drogowej, ponieważ probierze trzeźwości nie wykażą żadnych odchyleń od normy.

Z USA natomiast sygnalizują opracowane przez konstruktorów General Motors urządzenia, uniemożliwiające jazdę nietrzeźwemu kierowcy. Urządzenie składa się z systemu blokady aparatu zapłonowego, uruchomionego przez wciskane klawisze. Kierowca musi, chcąc uruchomić samochód, nacisnąć w ciągu 5 sekund serię numerowanych przycisków, zgodnie z wyświetloną na małym ekraniku sekwencją przypadkowych cyfr. Wykonanie tego zadania trzeźwemu osobnikowi nie sprawia żadnych trudności, natomiast kierowca na rauszu, ze zwolnioną reakcją, ma niewiele szans tak sprawnego przebierania palcami. Automatyczne urządzenie dopuszcza wykonanie trzech prób. Po ich niepowodzeniu układ zapłonowy jest wyłączony na kilka godzin i samochodu nie można uruchomić. Urządzenie jest nieco skomplikowane, niemniej Amerykanie po udoskonaleniu chcą je zastosować w praktyce.

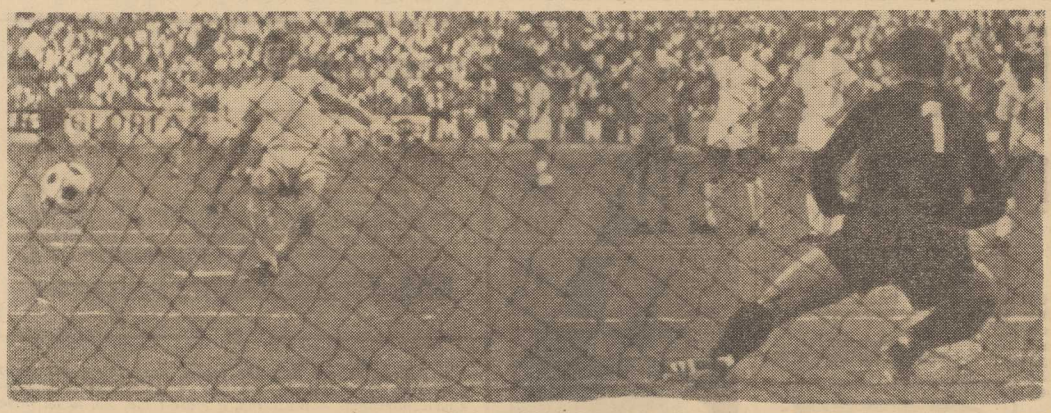

TAK PADŁA jedyna bramka meczu Anglia — CSRS. Allan Clarke (z lewej) wykonując rzut karny zmylił ciałem bramkarza Ivo Viktora i posłał piłkę w przeciwny róg niż się spodziewał bramkarz drużyny czechosłowackiej.
(CAF—Unifax)

E. Potrzebowski spotkał się z młodzieżą

PRZEBYWAJĄCY w naszym mieście znany trener Edmund Potrzebowski, aktualnie pełniący obowiązki trenera lekkoatletów kubańskich spotkał się w piątek z uczennicami i uczniami klasy sportowej z LO-2.

E. Potrzebowski opowiedział młodzieży o swojej pracy z lekkoatletami kubańskimi, podzielił się też wrażeniami z pobytu na Olimpiadzie w Meksyku. Uczniowie żywo interesowali się pracą E. Potrzebowskiego, zadając mu m. in. wiele pytań.

Kto zostanie mistrzem, kto spadnie z piłkarskiej ekstraklasy?

8 dni które zadecydują o losach Pogoni

PIŁKARSKA EKSTRAKLASA PRZYSTĄPIŁA DO FINISZU, który zapowiada się bardzo ciekawie. W ciągu najbliższych 8 dni zapadną ostateczne rozstrzygnięcia — dowiemy się kto zostanie mistrzem Polski, kto opuści szeregi I ligi.

DO tytułu mistrzowskiego kandydują jeszcze 3 drużyny, ale najpoważniejsze szanse ma Legia, która wyprzedza Górnika z Zabrza o 4 pkt. oraz chorzowski Ruch o 5 pkt.

Szczecińskich kibiców, jak zwykle na finiszu ligi, bardziej interesuje końcowa część tabeli. Tam bowiem toczy się dramatyczna walka o utrzymanie się w ekstraklasie. Cracovia jest już raczej pewnym kandydatem do spadku. **Kto będzie jej partnerem w marszu do II ligi?** Niestety, wymienia się tu w zasadzie tylko dwa zespoły: **Pogoń i Odrę.** Opolanie mają jeden punkt więcej od portowców, mają także trudniejszych przeciwników. Teoretycznie więc szczecinianie są w lepszej sytuacji od Odry. Pogoń może obronić pozycję pierwszoligowca jeśli w finiszowych kolejkach odniesie zwycięstwa. Wiedzą o tym doskonale działacze, trener i zawodnicy portowego klubu. Ogłoszono więc pełną mobilizację. **Od piątku 18 piłkarzy zostało skoszarowanych.** Z kadry tej, w której znajdują się także młodzi zawodnicy, będzie wyłoniony zespół na dzisiejszy mecz z GKS-em. W poniedziałek szczecinianie wyjeżdżają do Rzeszowa gdzie w środę spotkają się ze Stalą. Powrót do domu nastąpi w czwartek. Natomiast w niedzielę 21 czerwca — ostatni w tym sezonie mecz mistrzowski — z bytomskimi Szombierkami.

TAK WIĘC w ciągu 8 dni Pogoń rozegra 3 spotkania, które zadecydują o jej ligowych losach. Finisz będzie bardzo ciężki, wszyscy bowiem zdają sobie sprawę z wagi każdego z tych spotkań. Taktyka jest tu prosta: grać ambitnie, z poświęceniem, z wiarą we własne siły i zwycięstwo. Tylko bowiem zwycięstwa mogą zapewnić portowcom utrzymanie się w I lidze.

A OTO zestawienie dzisiejszej kolejki spotkań:
Stal — Zagłębie S., Pogoń — GKS, Cracovia — Legia, Polonia — Zagłębie W

(Tar.)

„Firmowe" plotki na niedzielę

SPORT A „REWOLUCJA KULTURALNA"

▲ JAK informuje w korespondencji własnej z Pekinu **„Trybuna Ludu"** do Nepalu udała się chińska drużyna pingpongowa, która weźmie udział w rozgrywkach organizowanych z okazji 50-lecia urodzin króla Mahendry. Jest to pierwszy wypadek, od chwili rozpoczęcia w ChRL „rewolucji kulturalnej" wystąpienia chińskiego zespołu poza granicami swego kraju. W samych Chinach sport wyczynowy od 1966 roku przestał istnieć — nie odbywają się żadne zawody, zlikwidowano wszelkie rozgrywki ligowe itp.

WYMIANA ARBITRÓW

▲ PODCZAS meksykańskich mistrzostw wydarzył się wypadek bez precedensu — oto na 2 godziny przed meczem Szwecja — Urugwaj dokonano zmiany uprzednio wyznaczonego do prowadzenia tego spotkania arbitra Brazylijczyka De Moraesa na Amerykanina Landauera. Dokonując zmiany działacze FIFA kierowali się dwoma względami: Landauer nie mógł sędziować meczu Włoch z Izraelem, na który był wyznaczony, ponieważ jest on pochodzenia żydowskiego. Ponadto obawiano się, iż Brazylijczyk faworyzować będzie zespół południowoamerykański. Kierownictwo drużyny Urugwaju złożyło oficjalny protest przeciwko tej decyzji.

4—1—2—1—2

▲ I JESZCZE JEDNA migawka z aren piłkarskich MS. Oto, jak zauważyli wytrawni znawcy piłkarskich taktyk, drużyna brazylijska stosuje w Meksyku nowy wariant ustawienia: 4—1—2—1—2. Istotnym novum jest tu „wymiatacz" ustawiony przed linią czterech obrońców, spełniający zarazem rolę pomocnika. W tej sytuacji Brazylijczycy mają aż trzech rozgrywających, wspierających trójkę ataku (samotna „1" przed „2" skrzydłowych to oczywiście nieco cofnięty Pele). Dodajmy, iż system ten zupełnie zmylił zespół CSRS: Hrdlicka i Kuna nie bardzo wiedzieli przez cały czas co mają robić.

(get)

Puchar PKKFiT w Stargardzie dla W. Matusiaka

NA STADIONIE POSTIW w Stargardzie odbyły się w piątek zawody kolarskie z udziałem trzech uczestników XXIII Wyścigu Pokoju: W. Matusiaka, Z. Czechowskiego, A. Kaczmarka oraz zawodników klubów szczecińskich.

Główny wyścig, przeprowadzony na dystansie 50 okrążeń toru, zakończył się zwycięstwem Wojciecha Matusiaka — 20 pkt., przed Kaczmarkiem, który zdobył 12 pkt. i kolarzem LKS Gryf — Kręczyńskim. W czasie tego wyścigu na 7 okrążeniu pechowy upadek miał Zenon Czechowski, który przewracając się pociągnął za sobą kilku innych zawodników.

Zwycięzca — W. Matusiak otrzymał puchar ufundowany przez PKKFiT w Stargardzie.

W pozostałych wyścigach triumfowali: w australijskim młodzików — Z. Łakowski (Ogniwo), w australijskim seniorów — Matusiak i Czechowski. Na dystansie 30 okrążeń toru (młodzicy) wygrał I. Buczel z LKS Pomorze. (g)

Szczecińscy kolarze w rozjazdach

SZCZECIŃSKIE słynie z dobrych kolarzy, nic więc dziwnego, że zawodnicy klubów naszego województwa otrzymują liczne zaproszenia do udziału w wyścigach rozgrywanych w kraju i za granicą. Niestety, rzadko jednak mamy okazję podziwiania naszych dzielnych szosowców na imprezach w naszym województwie. Po prostu szczecińskim działaczom nie chce się organizować imprez.

Rajmund Zieliński (Ark.) wraz z 6 innymi zawodnikami występuje na zawodach torowych w Danii, gdzie odbywa się mecz międzypaństwowy Polska—Dania. 5 kolarzy LKS Gryf wybiera się na wyścig dookoła Jugosławii, który rozpoczyna się pod koniec czerwca. Szczecinianie będą jedynymi Polakami uczestniczącymi w tej trudnej imprezie. W skład ekipy wchodzą: Cz. Polewiak, H. Woźniak i St. Labocha (Nowogard), T. Prasek (Stargard) i Badziąg (Choszczno). Zawodnikom towarzyszyć będzie trener D. Wołkowicz ze Stargardu.

Uczestnicy rajdu „Polmo" w Szczecinie

W NASZYM MIEŚCIE gościli uczestnicy rajdu samochodowego zorganizowanego przez żerańską fabrykę „Polmo" dla uczczenia 500 rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika i 25-lecia powrotu do Macierzy Ziem Zachodnich i Północnych. W imprezie reprezentowane były samochody produkowane przez fabrykę na Żeraniu. Szczecin był jednym z miast etapowych.

W sobotę kierownictwo rajdu złożyło wizytę kierownikowi Wydziału Propagandy i Agitacji KW PZPR, Janowi Bogutynowi.

IMPREZY SPORTOWE

Godz. 10 — przystań Włókniarza — c.d. okręgowych Igrzysk Młodzieży w kajakarstwie.

Godz. 10 — basen Pogoni — c.d. okręgowych Igrzysk Młodzieży w pływaniu

Godz. 10.30 — stadion Arkonii — mecz p. nożnej o mistrzostwo ligi okręgowej Arkonia II — Sokół Pyrzyce

Godz. 17 — stadion Pogoni — mecz p. nożnej o mistrzostwo I ligi Pogoń — GKS Katowice.

POKRÓTCE

V etap BWP bez większych zmian

WCZORAJ uczestnicy VI Bałtyckiego Wyścigu Przyjaźni walczyli na trasie V etapu Kowno — Troki — Kowno (140 km). Zwyciężył mistrz Armii Radzieckiej Galinauska przed Polakiem Jezierskim, który wygrał obydwa lotne finisze. Żółtą koszulkę utrzymał nadal Estończyk Teder.

Nowy rekord świata

PODCZAS igrzysk brytyjskich w Edynburgu reprezentacyjna kobieca sztafeta W. Brytanii ustanowiła rekord świata na dystansie 4 x 800 m wynikiem 8.27.0. Poprzedni rekord należał do biegaczek NRD i wynosił 8.33.0. Rezultat lepszy od starego rekordu uzyskały także w Edynburgu zawodniczki NRF — 8.28.7.

Po słabej grze

1:3 przegrała Arkonia z poznańską Olimpią

W KOLEJNYM spotkaniu o mistrzostwo II ligi, piłkarze szczecińskiej Arkonii zmierzyli się wczoraj na stadionie w Lasku Arkońskim z drużyną poznańskiej Olimpii. Mecz zakończył się zwycięstwem gości 3:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla Olimpii — Kurzeja w 3 min. oraz Gojny w 82 i 85 min. Dla Arkonii natomiast — Mańko w 77 min.

ARKONIA: Pelszyk, Wawrowski, Ziębka, Rodziewicz, Gogacz, Olekszy, Mikulski, Mańko, Łężak, Janocha, Krystyniak.

OLIMPIA: Drewniak, Lisiak, Balm, Kałotko, Marcinkowski, Lipiec, Kurzeja, Domagała, Jakubczak, Ceranek, Wojtkowiak (Gojny).

SOBOTNI pojedynek stał na bardzo słabym poziomie. Gra prowadzona była w powolnym tempie. Zespołem zdecydowanie lepszym byli w tym spotkaniu poznaniacy, którzy przez większą część meczu gościli na połowie boiska Arkonii. Oni też znacznie częściej i skuteczniej strzelali od napastników szczecińskich.

Arkonia zagrała wczoraj bardzo słabo. Nasi zawodnicy na przemian prześcigali się w niecelnych podaniach, bawiąc się w zawiłe kombinacje pod bramką gości. W zespole szczecińskim zawiódł wczoraj przede wszystkim atak, którego poczynania z łatwością rozszyfrowywali obrońcy Olimpii. (ja-gr)

II LIGA PIŁKARSKA

GARBARNIA Kraków pokonała Unię Racibórz 3:0.

I LIGA

PIŁKARZE Gwardii Warszawa pokonali Wisłę Kraków 2:1.
Górnik Zabrze — Szombierki 1:1.
Ruch Chorzów — Odra Opole 2:1.

Z udziałem 6,5 tys. uczestników

Wojewódzkie Święto Sportu i Tańca

JAK JUŻ INFORMOWALIŚMY w dniach 20 — 21 czerwca odbędzie się w Szczecinie wielka impreza z udziałem blisko 6,5 tys. uczestników. Będzie ona Wojewódzkie Święto Sportu i Tańca. Organizowane jest ono z okazji XXV-lecia powrotu do Macierzy Ziemi Szczecińskiej i XXV-lecia działalności sportowej na naszym terenie.

Jak poinformował wczoraj dziennikarzy na konferencji prasowej przewodniczący WKKFiT ZBIGNIEW ORŁOWSKI, program święta jest niezwykle bogaty i interesujący. Przygotowania do tej gigantycznej imprezy rozpoczęto już 2 lata temu.

Kulminacyjnym punktem imprezy będą plenerowe pokazy gimnastyczno-taneczne na stadionie Pogoni, w których wystąpi kilka tysięcy uczennic i uczniów ze szkół podstawowych i średnich. Aktualnie, aż do 20 bm. młodzież codziennie ćwiczy, przygotowując się do tego występu.

Obok pokazów w trakcie trwania święta odbędzie się również szereg innych imprez, które na razie tylko sygnalizujemy. Tak więc rozegrane zostaną w naszym grodzie międzynarodowe mistrzostwa okręgu w pływaniu, turniej piłki ręcznej kobiet z udziałem zespołów: z CSRS, NRD i Danii, mecze szczypiorniaków Pogoni z zespołem Daugawy Ryga, międzypaństwowy mecz w gimnastyce artystycznej — Polska — CSRS, regaty żeglarskie i zawody motorowodne o puchar „Dni Morza" oraz ligowy mecz Pogoni z Szombierkami a także zlot turystów PTTK. (g)

Lekkoatleci prowadzą z Bułgarią

NA STADIONIE im. Lewskiego w Sofii rozpoczęło się wczoraj międzypaństwowe spotkanie lekkoatletyczne mężczyzn Polska — Bułgaria. Po pierwszym dniu prowadzi Polska 57:38 pkt. Na 9 rozegranych konkurencji, nasi reprezentanci wygrali 6 w tym 3 podwójnie.

NIEDZIELA
14 CZERWCA

DZIŚ: Walerego
JUTRO: Jolanty

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane. Temperatura do 18 st. C.

RADA DNIA

● **Cieszące się ogromnym powodzeniem przedstawienie pt. „Dziś do Ciebie przyjść nie mogę" schodzi z afisza. Jeżeli jeszcze go nie obejrzałeś wybierz się dziś do Teatru Muzycznego.**

TEATRY

POLSKI – „Wesele" g. 16; MUZYCZNY – „Dziś do ciebie przyjść nie mogę" g. 19.30; PLECIUGA – „To jest Polska" g. 16.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) – „Szarża lekkiej brygady" g. 13, 15.30, 18, 20.30 – ang. – od lat 16 – panoram.; poniedziałek: g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 – ang. – od lat 16; KOSMOS (tel. 355-02) – „Hombre" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 – USA – od lat 14 – panoram. (niedziela i poniedziałek); COLOSSEUM (tel. 458-18) – „Życie w Battersea" g. 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 – ang. – od lat 16 – panoram.; poniedziałek: g. 11.15, 13.30; BAŁTYK (tel. 733-35) – „Winnetou wśród sępów" g. 9, 11.15 – jug.-NRF – od lat 11 – panoram.; „Siedzący po prawicy" g. 13.30, 16, 18.30, 21 – wł. – od lat 16 – panoram.; poniedziałek: „Wyprawa siedmiu złodziei" od lat 12 – panoram., g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21; POLONIA (tel. 218-34) – „Most" g. 13, 15.30, 18 – jug. – od lat 14; „Grzech Azizy" g. 20.30; poniedziałek: „Jezioro Flamingów" g. 10.30, 13 – meksyk. – od lat 7; „Most" g. 15.30, 18, 20.30 – jug. – od lat 14; PIONIER (tel. 475-02) – „Włóczęgi północy" g. 13, 15 – USA – od lat 7; „Parada 1000-lecia" g. 17; „Nowy" g. 18, 20 – pol. – od lat 14; „Rzeka Czerwona" g. 22 – USA; poniedziałek: „Wspólnymi siłami" g. 10; „Operacja „Belgrad" g. 11, 13, 15 – jug. – od lat 14; „Parada 1000-lecia" g. 17; „Nowy" g. 18, 20; „Wątła nić" g. 22 – USA – od lat 18; MARS – „Dla zabicia czasu" g. 16, 20 – radz. – od lat 16 – panoram.; PROMIEŃ – „Włoch w Argentynie" g. 13.50, 16, 18.05, 20.10 – wł. – od lat 16; FALA – „Porwanie dziewic" g. 14, 16.10, 18.20 – rum. – od lat 16 – panoram.; ECHO (Krzekowo) – „Gejsza" g. 18, 20 – USA – od lat 16 – panoram.; SZMARAGDOWE (Zdroje) – „Album polski" g. 13, 15.30 – pol. – od lat 14; „Ściśle tajne" g. 18, 20 – NRD – od lat 16 – panoram.; MEWA (Żelechowo) – „Jezioro Flamingów" g. 16 – meksyk. – od lat 7; „Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię" g. 18 – pol. – od lat 16; PRZYJAŹŃ (Dąbie) – „Niezdolny do służby liniowej", g. 16, 17.45, 19.30 – radz. – od lat 11 – panoram.; HUTNIK (Stołczyn) „Alfa, Romeo i Julia" g. 18, 20 – węg. – od lat 16; BAJKA (Police) – „Zbyszek" g. 15, 17, 19 – pol. – od lat 16; SYRENKA (Jasienica) – „Winnetou i król nafty" g. 17, 19 – jug.-NRF – od lat 14 – panoram.; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) – „Szkice warszawskie" g. 18 – pol. – od lat 16; OGRODOWE – „Niezłomny Wiking" g. 20.45 – USA – od lat 11 – panoram.; DERBY – „Sidła" g. 21.15 – ang. – od lat 16 – panoram.; DAR (Stargard) – „W królestwie ducha gór" g. 12.30 – jug. – od lat 11; „Nikt nie rodzi się żołnierzem" g. 16, 18, 20 – panoram. – od lat 14; PANORAMA (Stargard) – „Kolumna Trajana" g. 17.30, 20.30 – rum. – od lat 14 – panoram.; „Zła królowa" g. 12; WISŁA (Goleniów) – „Album polski" – pol. – od lat 14; ROBOTNIK (Pyrzyce) – „Wniebowstąpienie" – pol. – od lat 16; WENUS (Goleniów) – „Trzej muszkieterowie" g. 17, 19.30 – fr. – od lat 16 – panoram., cz. II; „Pan Zegarek" g. 12; GRYF (Gryfino) – „Przygody małej wydry" g. 11; „Królewski błąd" g. 17, 19 – czeski – od lat 16 – panoram.

PORANKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

DELFIN – „Tomcio Paluch" g. 10.30; POLONIA – „Muchtar na tropie" g. 10.30; PIONIER – „Wspólnymi siłami" g. 10, 11, 12; MARS – „Na szkolnym statku" g. 11; PROMIEŃ – „Arcyłokaj" g. 12; FALA – „Dzwon admirała" g. 12.30; SZMARAGDOWE – „Smocza jama" g. 12; MEWA – „Jezioro Flamingów" g. 12; PRZYJAŹŃ – „Biały miś" g. 12; HUTNIK – „Podwodny skarb" g. 12; BAJKA – „Zajączek" g. 11.15; SYRENKA – „Dziadek do orzechów" g. 15; BIAŁY ŻAGIEL – „Historia żółtej ciżemki" g. 16.

KLUBY

TPPR – Woj. Pol. 66 – film – „Na tropie Sokoła" g. 18, 20 – NRD – od lat 14 – panoram.; PAPIERNI Stołczyńska 134 – gry i zabawy dla dzieci g. 17.

WYSTAWY

– Staromłyńska 27 – sztuka Pomorza Zachodniego XIII–XVII w.; XX lat galerii sztuki polskiej; renesanso we stroje książąt szczecińskich g. 9–15; WAŁY CHROBREGO 3 – Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat; dawna kultura ludowa Pomorza Zachodniego; dzieje pieniądza zachodniopomorskiego; kultura Afryki Zachodniej g. 9–15; ZAMEK – rzeźba E. Kołacza i malarstwo J. Kołacza; grafika Janusza Janowskiego g. 10–18; WAG – Hołdu Pruskiego 8 – wystawa grafików z Rostocku g. 10–17; 13 MUZ – pl. Żołnierza 2 – g. 12–17, malarstwo Kazimierza Rojowskiego.

DYŻURY

SZPITALE

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY – Wojciecha 7; WEWN – Pomorzany; CHIR. II – Pomorzany; POŁOŻNICTWO – Piotra Skargi; PORADNIE; DZIECIĘCA – Wojciecha 7 – g. 12–7; OGÓLNA – Jedn. Narodowej 12 – całą dobę; STOMATOLOGICZNA – al. Piastów 1 – g. 9–14.

APTEKI

NR 1 (dodatkowo odtrutki i tlen) Jagiellońska 16-a – tel. 371-65; NR 5 – Naruszewicza 11 – tel. 201-64; NR 6 – Woj. Pol. 134 – tel. 749-00.

DYŻURY DELIKATESÓW

NR 2 – Jedn. Narodowej 49 – g. 10–15; NR 5 – al. Wyzwolenia 37 – g. 15–20; NR 1 – al. Woj. Polskiego 52 – g. 15–20.

TOS – Obsługa Samochodów – Polski Związek Motorowy, al. Piastów 20 – g. 8–16.

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

8.10 TV kurs rolniczy. 8.45 Przypominamy, radzimy. 9 „Klub Pancernych". 9.30 „Bonanza". 10.20 „Piosenka dla Ciebie". 11.05 Film ang. „Za pół darmo". 12 Dziennik TV. 12.15 Magazyn dla wsi. 12.45 Film „Stop, zastanów się". 13 Z cyklu „Portrety" – Walter Scott. 13.30 „Piórkiem i węglem". 14 Międzynarodowe zawody jeździeckie. 15.30 „Wielka gra". 16.25 Z cyklu: „Japońskie maski". 17 Program sportowy. 17.45 Artyści areny. 18.10 PKF. 18.20 Program rozrywkowy. 19.20 Dobranoc 19.30 Dziennik TV. 20 TV film ang. – „Wyspa nowożeńców". 21 VI Międzynarodowy Festiwal „Złoty Orfeusz" (ze Słonecznego Brzegu). 22 Magazyn sportowy. 22.30 Recital Józefiny Baker.

PONIEDZIAŁEK

14.25 i 15 Politechnika TV. 16.40 Dziennik TV. 16.50 „Zwierzyniec". 17.35 „Echo stadionu". 17.55 „Portret Szkoły Morskiej". 18.45 „Eureka". 19.30 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Teatr TV „Zabawa". 21.15 „Polski Film Dokumentalny". 21.56 Orkiestra TV Katowice. 22.05 Dziennik TV. 22.25 Politechnika.

PROGRAM BERLIŃSKI

8.20 Gimnastyka. 8.30 Lekcja jęz. rosyjskiego. 9 Lekcja j. ang. 9.25 Kronika. 10 Dla dzieci – „Śnieżny bal". 11.15 Impreza rozrywkowa. 12.30 Wiadomości. 12.35 Program rozrywkowy. 13 „Niedzielne rozmowy". 13.30 Magazyn dla wsi. 14.15 Filmy trickowe. 14.40 Film bułg. – „Miłość hajduka". 16.10 Wiadomości. 16.15 Widowisko dla dzieci. 16.45 „Czego sobie życzysz". 17.45 Wiadomości. 18 Sport. 18.40 Pozdrowienia TV dziecięcej. 18.50 Mistrzostwa świata w piłce nożnej. 19.45 Kronika. 20.45 Komedia. 22.05 Kronika. 22.20 Mistrzostwa świata w piłce nożnej.

RADIO

PROGRAM I

7.30 Polska kapela. 8.30 „Przekrój muzyczny tygodnia". 9.05 Fala 56. 9.15 Magazyn Wojskowy. 10 Dla dzieci: „Wyprawa psów". 10.20 Radioniedziela zaprasza. 11 Rozgłośnia harcerska. 11.40 „Czy znasz mapę świata?". 12.15 „Jarmark cudów". 13.15 Nowości programu III. 14 Radioniedziela. 14.30 „W Jezioranach". 15 Koncert życzeń. 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń. 16.20 Słuchowisko „Na dwóch stołkach". 17.40 Melodie ludowe. 18.05 Muscorama. 19 Kabarecik reklamowy. 19.15 Przy muzyce o sporcie. 20.30 „Matysiakowie". 21 Ork. taneczna PR. 21.30 Radiokabaret. 22.30 Znane melodie. 23.10 Tańczymy do północy. 0.05–3 Program nocny.

PROGRAM II

6.50 Melodie ludowe. 7.45 Melodie i piosenki. 8 Moskwa z melodią i piosenką. 8.35 „Radioproblemy". 8.45 Magazyn wojskowy. 9.05 Muzyczne ciekawostki. 10 Transmisja z otwarcia MTP. 10.30 Notatnik kulturalny. 10.55 „Dom nad Motławą". 12.30 Poranek symfoniczny. 13.30 „Podwieczorek przy mikrofonie". 15 Dla dzieci: „Dzieci kapitana Granta". 16.05 „Czas przypomniany". 16.50 Przedstawiamy polskich kandydatów na VIII Konkurs Pianistyczny im. Fr. Chopina. 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy. 17.30 Rewia piosenek. 18 Tryptyk słuchowiskowy: „Trzy opowieści". 19.15 Zespoły rozrywkowe. 19.30 Transmisja z Opery Wiedeńskiej. 20.52 „Santa Maria". 21.12 Opera „Fidelio". 22.50 Wieczorne rozmowy. 23 Z boisk i stadionów. 23.20 Melodie taneczne. 0.05–3 Program nocny (I pr.).

PROGRAM III

14.05 Przeboje na start. 14.25 „Peryskop". 15.30 Magazyn uszczypliwości. 15.50 „Zwierzenia prezentera". 16.15 Rytmy stare contra nowe. 16.40 Polska poezja ludowa. 17 Perpetuum mobile. 17.30 „Porwanie z lotniska". 17.40 „Mój magnetofon". 18 Ekspresem przez świat. 18.05 Polonia śpiewa. 18.20 „Kawki, ptaki z krainy czarów". 18.35 „Próba portretu". 19 Słuchowisko: „Jak być dobrym mężem". 19.30 Minimax. 20 Teatrzyk „Apokryf". 20.20 Symfonia Fr. Schuberta. 20.50 Piosenkarskie korepetycje dla poliglotów. 21.15 Bliskowschodnie podróże. 21.25 Melodie z autografem St. Mikulskiego. 21.49 Opera tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda 7 wieczorów. 22.20 Imieniny w kurorcie. 22.35 Klasycy w stylu „Sweet". 23.05 Muzyka nocą.

Kronika wypadków

WCZORAJ wieczorem Pogotowie Ratunkowe wezwane zostało na statek „Kraków", stojący przy nabrzeżu „Ewa", do nieprzytomnego pracownika Urzędu Celnego, 54-letniego Czesława P. Przybyły lekarz stwierdził zgon. Przyczyna na razie nie jest znana. Zwłoki przewieziono do Zakładu Medycyny Sądowej.

15-LETNI Eugeniusz M., uczeń szkoły podstawowej w Klęskowie, został wczoraj w szkole pobity przez kolegę tak dotkliwie, iż z objawami wstrząśnienia mózgu przewieziony został do szpitala PKP.

W PODJUCHACH na ul. Chojnickiej potrącony został przez motocyklistę 6-letni Marek G. Doznał urazu głowy i przewieziony został do szpitala przy ul. Unii Lubelskiej.

W CZASIE zamykania wagonu pracownik składu opałowego przy ul. Hanki Sawickiej Jan J. stracił 3 palce lewej ręki. Lekarz pogotowia odwiózł go do Kliniki Chirurgicznej przy ul. Unii Lubelskiej.

W NOWEJ JASIENICY ciągnik potrącił 42-letniego Józefa J. Ze złamanym podudziem przewieziony został do Kliniki Chirurgicznej przy ul. Unii Lubelskiej.

Jest szynka czy jej nie ma?

W SKLEPIE MHM przy al. Wojska Polskiego (vis a vis kortów tenisowych) było (ów miniony wtorek) pełno puszek z szynką wieprzową i wołową. Jako że puszki były duże, a do świąt jeszcze daleko, jeden z klientów poprosił o skromne pół kilo szynki, nawet nie precyzując jakiej. Odmówiono mu, niezbyt precyzyjnie tłumacząc przyczyny: było coś o kierowniku, coś o zarządzeniach...

NASZYM zdaniem była to pospolita odmowa sprzedaży towaru który jest w sklepie, odmowa – jak wiadomo – karalna. Nie bo w jakim celu, jeżeli nie do sprzedaży, sprowadzono te szynki do sklepu?

KUPNO

RADIO „Violetta", „Pionier", pilnie kupię, tel. 466-28, od 17. 5890-G

SHL-175, trzybiegowa względnie WSK, nowy typ kupię. Parkowa 27 noujściu, –29. 5886-G

LOKALE

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia. Warszewo, Dzierżona 34. 5036-G

MIESZKANIE spółdzielcze, typu M-4 w Świnoujściu, Żymierskiego 48-c-17. 54-P

3 POKOJE, spółdzielcze, komfort, balkon, c. o., nowe budownictwo – Pogodno, zamienię na podobne. Tel. 741-69.

POKÓJ odnajmę samotnym. Wieniawskiego 13. 5836-Pr

POKÓJ z wyniesieniem na Świnoujście, podobne w Szczecinie. Wiadomość: Skórzewski, 5818-G

KOMENDA 53 OHP ZMS I ZMW w Szczecinie - Dąbiu, ul. Miła 1

przyjmuje do 1 września 1970 r.

zapisy chłopców

na rok szkolny 1970/71 w zawodach:

MURARZ I BETONIARZ - ZBROJARZ

z równoczesnym odbywaniem służby wojskowej.

Od kandydatów wymagane jest: zaświadczenie o stanie zdrowia kwalifikujące do pracy na budowie, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, dowód osobisty lub metryka urodzenia z adnotacją meldunkową, ukończony 18 rok życia.

Junakom zapewniamy dobre warunki socjalno-bytowe i możliwość rozwijania wszechstronnej działalności kulturalno-oświatowej i sportowo-turystycznej.

Szczegółowych informacji udzielają Zarządy Powiatowe ZMS i ZMW, które także wydają skierowania i bezpłatne bilety kolejowe oraz załatwiają wszelkie inne formalności związane z wyjazdem do hufca.

W przypadku napotkania trudności związanych z otrzymaniem skierowania prosimy o pisemne skontaktowanie się z komendą hufca. 2014-K

PRACA

OPIEKUNKĘ do dzieci przyjmę na stałe (oddzielny pokój, wyżywienie) lub dochodzącą. Pomorzany, Ruska 35–15. 5929-G

NIERUCHOMOŚCI

8 000 M KW. ziemi ogrodniczej z prawem zabudowy, sprzedam. Wiadomość: H. Kluczny, Milanówek k/Warszawy, Kościuszki 20. 2077-K

SPRZEDAM gospodarstwo 10,27 ha, ziemia b. dobra, budynki, siła, światło, las, łąka, ogród. Jan Sobczak, wieś Osowiec, pow. Grodzisk Maz., p-ta Żabia Wola, woj. warszawskie. 2078-K

ODSTĄPIĘ parcelę 0,5 ha z uprawnieniami do budowy domku mieszkalnego i urządzeniami ogrodniczymi na Gumieńcach. Wiadomość: tel. 420-02, od godz. 19–20. 5777-G

KUPIĘ mieszkanie własnościowe, 2 pokoje z kuchnią, tel. 757-49. 5874-G

DOMEK mały, ładny, nowy, c. o., kanalizacja, łazienka, blisko stacji Świder, sprzedam. Tel. Otwock 79-32-75 lub oferty „082420". Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. 2040-K

SPRZEDAM dom 1-rodzinny. Wiadomość: Tejskiego 9. 5820-G

RÓŻNE

DZIECI od lat 5 na lipiec przyjmę. Warunki bardzo dobre. Rabka, Słoneczna 17, tel. 11–74. 57-P

TELEWIZYJNE Pogotowie, inż. Wł. Tomczak, tel. 466-53. 5850-G

TELEWIZYJNE Pogotowie, inż. Czernecki, tel. 381-51. Półroczna gwarancja. 5079-G

TELEWIZYJNE Pogotowie, Jasieniak, telefon 263-63. 4953-G

OBIADY domowe! Przyjmę kilka osób. Mazurska 21–2, tel. 238-49. 5737-G

SPRZEDAŻ

„MOSKWICZA" 408 – sprzedam. Szymanowicza 10, tel. 721-57. 5969-G

AKORDEON włoski „Soprani", sprzedam. Łobzenica 8–6, godz. 18–20. 5954-G

RATLERKA z rodowodem, brązowego, 9-miesięcznego – sprzedam, ul. Wielka 2–12. 5945-G

DOBERMANY szczenięta czarne, rodowodowe, sprzedam. Rolniczak. Kołobrzeg, Szkolna 7. 55-P

KARAKUŁY greckie, czarne (blam), pilnie sprzedam. Tel. 457-97. 5931-G

„LAMBRETTE" TV 175, pilnie sprzedam. Tel. 457-97. 5932-G

SAMOCHÓD „Wołga", sprzedam lub zamienię na „Wartburga", nowy typ, ul. Naruszewicza 18–8. 5930-G

NOWY akordeon „Weltmeister" 120 basów – sprzedam. Wiadomość: Bol. Śmiałego 47–7, po 15. 5905-G

„FORDA TAUNUSA" M-20 – sprzedam, w rozliczeniu przyjmę tańszy. Szczecin, Parking przy „Kaskadzie", godz. 15–18. 5990-G

SKODĘ OCTAVIĘ SUPER w bardzo dobrym stanie, sprzedam, tel. 752-19. 6001-G

ADAPTER ze wzmacniaczem lampowym „Philips-Stereo" – sprzedam. Tel. 381-46. 5877-G

NOWĄ „Syrenę" 104 – sprzedam. Krasińskiego 13–14. 5875-G

TELEWIZOR, dobry odbiór tanio sprzedam. Jedn. Narodowej 20–2.

„VOLKSWAGENA" 1300 sprzedam. Tel. 757-49, Sienkiewicza 10. 5872-G

SAMOCHÓD „Syrena", sprzedam. Police, Grunwaldzka 22–2, tel. 324, po godz. 16. 5863-G

KREDENS kuchenny – sprzedam. Tel. 269-06, po godz. 19. 5861-G

„SYRENĘ" 102, sprzedam. Tel. 385-09, po godz. 15. 5800-G

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HURTU SPOŻYWCZEGO — HURTOWNIA W SZCZECINIE
przy ul. Rapackiego 3
WYDZIERŻAWI NA TERENIE SZCZECINA MAGAZYN
o powierzchni od 300 do 1 200 m kw.
NA SKŁADOWANIE ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH.

Bliższych informacji udziela i oferty przyjmuje: Dział Zaopatrzenia Administracji i Postępu Technicznego codziennie od godz. 8 do 15 nr tel. 204-11 do 14, wewn. 23. 2119-K

Pracownicy poszukiwani

Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Szczecin, ul. Storrady 1, zatrudni zaraz: murarzy, tynkarzy, dekarzy, blacharzy, cieśli, betoniarzy-zbrojarzy, malarzy, kierowców ciągników do transportu technologicznego, maszynistów do obsługi ciężkich maszyn budowlanych oraz robotników niewykwalifikowanych. Praca i płaca wg Układu Zbiorowego w Budownictwie. Istnieje możliwość przyuczenia do zawodu. Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie. Reflektujący na pracę, mogą zgłaszać się bez skierowań z Wydziałów Zatrudnienia Prezydiów Powiatowych i Miejskich Rad Narodowych u miejscowych kierowników budów: Stargard bud „Luxpol", ul. Towarowa, Pyrzyce bud PZZ, ul. Żwirki i Wigury, Resko budowa SPBP, Świnoujście bud Świnoport — SPBP, Barlinek ZUO budowa SPBP oraz w Zarządzie Przedsiębiorstwa Szczecin, ul. Storrady 1, pok. 110. Informacje tel. pod nr 8010 1922-K

Zakład Eksportowo-Importowy Oddział Szczecin Port nab. Greckie, tel. 430-31 wes. 391 zatrudni zaraz 2 magazynierów (najchętniej małżeństwo) na zasadzie solidarnej odpowiedzialności materialnej do prowadzenia magazynu materiałowo-technicznego. Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego dla Pracowników Spółdzielczości 2068-K

Zarząd Portu Szczecin wzywa do pracy wszystkich robotników rezerwy portowej zm. II i III od dnia 15.VI.1970 r. do 20.VI.70 r. zm. III włącznie. W zmianie III obowiązuje godz. 14 i 16. Jednocześnie Zarząd Portu zawiadamia, że przyjmuje do rezerwy portowej mężczyzn w wieku 18–45 lat. Rejestracja odbywać się będzie w dniu 15.VI.1970 r. w godz. od 7.30 do 9.00 oraz w dniu 16.VI.1970 r. od godz. 14–17 w rejonie Łasztownej, tel. 361-66. 2124-K

Koleżance
HENRYCE ZAWIDZKIEJ
wyrazy współczucia z powodu śmierci
M Ę Ż A
składają
Dyrekcja, Ognisko ZNP, Grono Pedagogiczne, Komitet Rodzicielski Technikum Mechaniczno - Energetycznego w Szczecinie.

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 1. REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czapliński (redaktor naczelny), A. Kilnar (z-ca red. naczelnego), T. Rek, M. Szymczyk (sekr. redakcji), L. Więckowska i E. Wituszyński. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 457-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 83); dział miejski 462-35; dział morski 427-77; dział sportowy 37-950; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 428-62; redakcja poranna (po godzinie 5) 240-28; dalekopisy 240-18. Prenumerata na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch". Można również dokonywać wpłat na konto PKO Nr 10-6-13770. Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Szczecinie, al. Niepodległości 41/42. Prenumeraty przyjmowane są do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty: kwartalnie — 38,50 zł; półrocznie — 77 zł; rocznie — 154 zł. Prenumerata na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa — przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch", Warszawa, ul. Wronia 23. Tel. 20-46-88, konto PKO Nr 1-6-100024. Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne, N-4

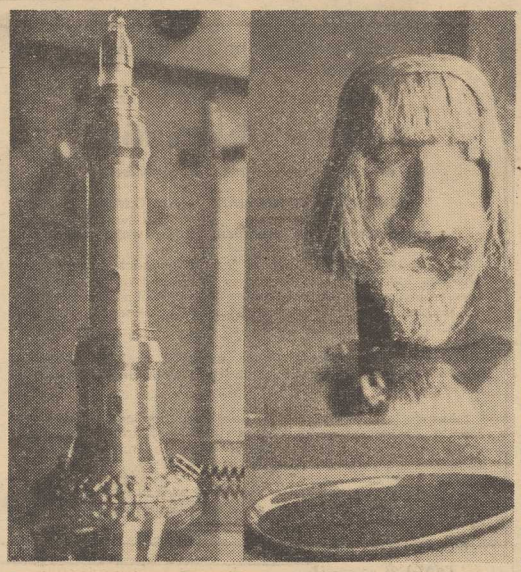

W poniedziałek — pierwsze truskawki!

Na zielonym rynku

NIE MA CHYBA LATEM nic smaczniejszego jak pyszna, pełna witamin sałatka warzywna. Zaopatrzenie w „zieleninę" nie jest w tym roku najgorsze. Mimo bardzo spóźnionej wiosny mieliśmy już od dawna pod dostatkiem nowalijek.

WEDŁUG informacji uzyskanych od dyrektora Ogrodniczego Zakładu Handlowego — **T. Koszowskiego**, zaopatrzenie w warzywa było w maju br. wyższe aż o 190 proc. w stosunku do roku ubiegłego. Jest to zasługa przede wszystkim miejscowych rolników i ogrodników, którzy nareszcie przestali się boczyć na produkcję warzywniczą. Powiat Szczecin oraz Stargard i Myślibórz stanowią coraz bardziej liczące się zaplecze szczecińskiego rynku.

Jak wygląda aktualna sytuacja na zielonym rynku?

Otóż pod dostatkiem jest sałaty, pomidorów, szczypioru, szparagów. Ze względu na ostatnie upały zabrakło, niestety, rabarbaru. Maleje również podaż rzodkiewki. Z ostatnich nowości — odnotujmy wczesną kapustę, kalafiory z PGR Gumieńce, kalarepę oraz wczesne ziemniaki.

Mimo stosunkowo niezłego zaopatrzenia, nie bardzo jesteśmy zadowoleni z pracy OZH. Głównie na pretensja sprowadza się do **braku rytmiczności w zaopatrzeniu.** Tak więc np. z reguły w poniedziałki sklepy zaopatrywane są dopiero w godzinach południowych. Niezadowalająca jest również naszym zdaniem **jakość** zielonego towaru. Charakterystyczne przy tym, że obok partii towaru o zupełnie przyzwoitej jakości, znajdują się warzywa niemal zupełnie nie nadające się do spożycia. Oddzielną sprawą jest sam sposób sprzedaży warzyw. O ile w sklepach OZH nie można mieć zbytnich zastrzeżeń do przechowywania i ekspozycji bardzo delikatnego artykułu jakim są warzywa, to sprzedaż ich w t.zw. stoiskach uzupełniających w sklepach spożywczych, **urąga wszelkim zasadom kultury handlu.**

Mamy nadzieję, że uwagi te weźmie sobie do serca przede wszystkim dyrekcja MHD.

JUTRO nadejdzie do Szczecina **pierwszy transport truskawek** z woj. warszawskiego. Jak się dowiadujemy, urodzaj na truskawki nie jest w tym roku najlepszy i nie możemy, niestety, liczyć na pełne zaopatrzenie naszego miasta w te smaczne owoce. Podobnie przedstawia się sytuacja z czereśniami.

DOSTAWY owoców importowanych rozpoczną się z końcem bieżącego miesiąca. 28 czerwca nadejdzie pierwszy transport pomidorów, których otrzymamy w sumie 780 ton. Od lipca rozpoczną się dostawy brzoskwiń (180 ton), moreli (50 ton), arbuzów (380 ton) i winogron (400 ton). W sierpniu spodziewana jest pierwsza partia papryki. (kg)

Nareszcie!

Kończą się „wykopki" na ul. Potulickiej

ULICA Potulicka od wielu miesięcy była miejscem ciągłych „wykopków". Najpierw prowadzono tu roboty torowe, łącznie z budową nowego odcinka torów dla linii nr 9, potem poszerzano jezdnię i przebudowywano chodniki, wreszcie późną jesienią MPRK rozpoczęło wymianę rurociągu wodnego. Zima zmusiła robotników do przerwania dopiero co rozpoczętej pracy i potężny wykop biegnący wzdłuż ulicy, przez długi czas utrudniał życie przechodniom i tutejszym mieszkańcom.

Ale oto „wykopki" na ul. Potulickiej dobiegają końca. MPRK zakończyło już prace przy układaniu rurociągu i doprowadziło jezdnię do pierwotnego stanu. W dwóch miejscach pracują jeszcze tylko ekipy MPWiK, dokonując podłączenia rurociągu do sieci miejskiej. Na odcinku ulicy, między ul. Narutowicza a pętlą 9-ki, na ukończeniu są też prace przy układaniu nawierzchni chodników. (tawo)

KURIEREM PO MIEŚCIE

DLA „FAFIKÓW"

DROGERIA przy al. Wojska Polskiego (vis a vis kortów tenisowych) w interesujący sposób reklamuje będące w sklepie towary. Wśród estetycznie ułożonych na wystawie proszków, szamponów, mydeł i innych wyrobów drogeryjnych zauważyliśmy także szampon dla piesków pn. „Fafik".

WĄTPLIWE OZDOBY

WCZORAJ przed wieloma sklepami spożywczymi zalegały chodnik pojemniki po mleku, skrzynie z butelkami itp. Piętrzyły się one przed „Rokpolem", przed „Rogalem" (al. Wojska Polskiego), przed sklepami spożywczymi mieszczącymi się u zbiegu ul. Boh. Getta Warszawskiego i Królowej Jadwigi. A już stosy skrzyń złożone przed skupem opakowań szklanych (ul. Królowej Jadwigi) zagrażają bezpieczeństwu przechodniów.

OBOK RÓŻ I GOŹDZIKÓW

W KWIACIARNIACH pojawiły się bardzo rzadkie i piękne storczyki. Wprawdzie są one dość drogie, bowiem kosztują od 35 do 40 zł sztuka, niemniej jednak cieszą się u szczecinian dużym powodzeniem.

POŻYTECZNY PUNKT

PRZY zbiegu ulic Mickiewicza i Traugutta otwarto ostatnio punkt napełniania syfonów. W maleńkim pawilonku można także wypić napój chłodzący.

ZA CO?

NA DWORCU kolejowym w Policach zainstalowano samoczynnie zamykające się drzwi. Automat nie działa jednak zbyt dobrze. Drzwi zamykające się za wchodzącym biją w plecy lub piętę!

DYŻURUJĄ LICEALIŚCI

DZIŚ na ulicach pojawili się uczniowie liceów. Zaopatrzeni w skarbonki i znaczki zbierają pieniądze na fundusz Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. W poprzednią niedzielę zbiórką zajmowali się pracownicy Szczecińskiego Urzędu Morskiego i Urzędu Celnego. W ubiegłym tygodniu do akcji nie przystąpili mimo obietnic — studenci. (zdan)

WIELKA EKSPOZYCJA

„Amatorska Twórczość Ludzi Morza"

W SALACH Zamku otwarto w ub. piątek IV Wystawę Amatorskiej Twórczości Ludzi Morza.

Na wystawie eksponowane są prace 90 marynarzy. Pierwsza część ekspozycji, która składa się ze zdjęć i fotogramów obrazuje życie marynarzy i rybaków. W drugiej sali eksponowane są prace ludzi morza: malarstwo, grafika, kolekcje hobbystów, wyroby z drewna, maseczki, spreparowane ciekawe okazy świata zwierzęcego morza, „narzędzia" służące do chrztu morskiego — słowem wszystko to czym zajmują się podczas rejsu załogi jednostek pływających.

Ekspozycja czynna będzie do końca czerwca bież. roku.

* * *

MORSKI Ośrodek Metodologiczno-Informacyjny ogłosił w roku ubiegłym liczne konkursy: na film amatorski, konkurs literacki i fotograficzny. Niedawno rozstrzygnięto wyniki współzawodnictwa.

Na konkurs literacki (opowiadanie, reportaż, wspomnienie) wpłynęło 20 prac. Jury przyznało I nagrodę kpt. ż. w. Eugeniuszowi Daszkowskiemu za opowiadanie pt. „Pif-Paf", II — Jerzemu Jasińskiemu z Instytutu Morskiego za wspomnienie pt. „Przygoda w Buenos Aires", zaś trzecią — Piotrowi Wiszniewskiemu. III oficerowi z PZM za opowiadanie pt. „Wypłakałam dwie cysterny łez". Ponadto przyznano dwa wyróżnienia: kpt. ż. w. E. Daszkowskiemu za pracę „Bubu" oraz J. Jasińskiemu za „Porażkę asa".

Na konkurs filmu amatorskiego wpłynęło 10 prac. Jury nie przyznało pierwszej nagrody, dwie drugie zdobyli natomiast Władysław Piątek (MOMI — Szczecin) za film „Orkiestra" oraz kpt. ż. w. Tadeusz Lewandowski z m/s „Podhale" za „Corridę". Trzecią nagrodę zdobył Ryszard Kienitz elektryk z m/s „Ziemia Mazowiecka" za „Chrzest". Ponadto przyznano 4 wyróżnienia: Andrzejowi Bartosze za „XXX", Wojciechowi Janasowi za „Pocztówkę z Nigerii" oraz za „Sołdkiem do Kopenhagi" i Władysławowi Piątkowi za „Próbę".

Na konkurs fotograficzny wpłynęły 94 prace. I nagrodę zdobył marynarz z m/s „Wadowice" Tadeusz Ufniasz za zestaw zdjęć, II — Romuald Maurer st. konstruktor ze Stoczni Remontowej „Gryfia" za portret, zaś III — Jacek Pawłowski za zestaw zdjęć.

Trzy wyróżnienia przyznano W. Janasowi cieśli okrętowemu z s/s „Narwik", A. Bartosze z m/s „Żywiec" i J. Pawłowskiemu.

MOMI zamierza prezentować wyróżnione prace podczas wystawy Twórczości Amatorskiej Ludzi Morza.

NA ZDJĘCIU: Maska rybaka i latarnia morska — eksponaty z wystawy. (awa)

Foto: W. CIEŚLAKOWA

Żegnaj szkoło...

WCZORAJ w 63 szkołach podstawowych naszego miasta odbywały się uroczystości, związane z wręczeniem świadectw około 7-tysięcznej rzeszy młodzieży kończącej 8-letnią naukę.

...PODSTAWOWA

DLA 90 absolwentów Szkoły Podstawowej nr 22 przy ul. Królowej Jadwigi młodsi koledzy przygotowali akademię — a rada pedagogiczna pożegnalny wieczorek. Najlepsi uczniowie otrzymali z rąk kierowniczki — Łucji Zapaśnik świadectwa i nagrody.

W Szkole Podstawowej nr 10 przy ul. Reymonta absolwenci klas VIII żegnali się z nią już dosłownie na zawsze, ponieważ w przyszłym roku placówka ta zostanie zlikwidowana przez połączenie ze szkołą nr 3. Po przemówieniu kierowniczki — Genowefy Kościeszy — przewodniczący samorządu szkolnego Marian Rozwarski przekazał młodszej koleżance władzę nad szkolarskim bractwem. I tu były nagrody, występy, kwiaty.

Z klasy VIII Państwowego Zakładu Wychowawczego dla Dzieci Niedostosz.ących wyszło 11 absolwentów. Na uroczystość rozdania świadectw przyjechali rodzice uczniów, rekrutujących się z wielu miejscowości województw zachodnich i północnych. Dzieci i ich rodzice po południu byli serdecznie podejmowani przez kierowniczkę — Urszulę Ekiert na pożegnalnej herbatce.

...ŚREDNIA

RÓWNIEŻ wczoraj opuścili mury szkoły absolwenci szczecińskich techników. Świadectwa dojrzałości rozdane, czas na tradycyjny bal maturalny. Całonocne zabawy młodzieży żegnającej się z gronem pedagogów, odbyły się wczoraj m. in. w klubie „Pocztylion", „13 Muz" i lokalu „Europy".

W pierwszym klubie bawili się absolwenci Technikum Łączności, w drugim — Technikum Ekonomicznego a w „Europie" — Technikum Gospodarczego.

...WYŻSZA

CZYLI: Finis coronat opus. Koniec uwieńczył dzieło i studenci Wydziału Chemicznego Politechniki Szczecińskiej, „kontenci, iż labor wielki ku końcowi dobiegł, ku swej wielkiej ucieszę" otrzymali karty absolutoryjne. W porządku uroczystości było i dziękana (prof. dra inż. Stanisława Bursy) słowo i dyplomantów przemówienia i gaudeamus na chwalebne zakończenie studiów przez 55 osób. (jf)

NOTATNIK SZCZECIŃSKI

◆ KIEROWNICTWO kawiarni „Zamkowa" zawiadamia, iż podobnie jak w latach ubiegłych, zawiesza organizowanie imprez pt. „Wieczorek we wtorek" na okres letni.

◆ UROCZYSTY koncert w wykonaniu uczniów Społecznego Ogniska Muzycznego w Szczecinie w ramach obchodów 25-lecia wyzwolenia Ziemi Szczecińskiej odbędzie się dziś o godz. 17 w sali Filharmonii.

◆ MĘŻCZYZNA, który 22 maja br. w Policach został bezdomnie pobity i utracił płaszcz ortalionowy, a któremu następnie udzielono pomocy lekarskiej w Pogotowiu Ratunkowym w Szczecinie — proszony jest o zgłoszenie się w Komendzie Powiatowej MO przy ul. Potulickiej 1, lub Komisariacie MO w Policach — celem złożenia zeznań.

Dziewoklicz od macochy?

Statkiem na plażę

OD UBIEGŁEJ niedzieli statki Żeglugi Szczecińskiej przewożą pasażerów na plażę Mieleńską. Jednostki odbijają od nabrzeża przy Dworcu Morskim co godzinę, zaś w porze szczytów — rano i po południu — co 30 minut. Jak nas poinformowano w Żegludze Szczecińskiej, w tym roku podczas wzmożonego ruchu na tę plażę, statki „białej floty" dobijać będą bezpośrednio do podestu na plaży, a nie jak dotychczas do przystani przy Kanale Mieleńskim, skąd spory kawałek drogi do „Mieleńskiej".

Niestety, w tym sezonie Żegluga Szczecińska nie zamierza uruchomić połączenia wodnego z plażą w Dziewokliczu. Ubiegłoroczne doświadczenia wykazały, że koszty eksploatacyjne trzykrotnie przewyższały wpływy uzyskiwane z opłat przewozowych. Armator podkreślił, iż w takiej sytuacji nie może kontynuować tej formy usług.

Mamy jednak nadzieję, że armator znajdzie jakieś wyjście z sytuacji, tym bardziej, że chętnych jest bardzo wielu. Wydaje się, że można by było skierować na tę linię jeden ze statków przewożących turystów po porcie szczecińskim, oczywiście choćby na 2—3 godziny dziennie. Sądzimy, że Żegluga Szczecińska pomyśli o tym. Lato przecież w pełni, niedługo skończy się rok szkolny, a młodzież chętnie skorzysta z tego atrakcyjnego dojazdu do plaży w Dziewokliczu.

Spotkanie spożywców

„WYDAJNĄ pracą i oszczędną gospodarką pomnażamy dochód narodowy" — pod takim hasłem odbyło się w tych dniach w Szczecinie uroczyste spotkanie aktywu związkowego z okazji 25-lecia powrotu Ziemi Szczecińskiej do Macierzy oraz **„Dnia Pracownika Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego".** Obecni byli m. in. sekretarz WKZZ — **Zdzisław Siadak,** wiceprzewodniczący PMRN — **Franciszek Dalkowski** oraz sekretarz Zarządu Głównego ZZPPSiC — **Paweł Pietruszka.** Świetlice Szczecińskich Zakładów Przemysłu Piekarniczego wypełnili działacze związkowi, przodownicy pracy i racjonalizatorzy ze wszystkich zakładów przemysłu spożywczego woj. szczecińskiego.

REFERAT okolicznościowy obrazujący dorobek i perspektywy rozwoju branży spożywczej wygłosił sekretarz ZO ZZPPSiC — **Bolesław Chmura.** Następnie odbyła się miła uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych, honorowych odznak i dyplomów. Srebrnym Krzyżem Zasługi wyróżniono **Huberta Rombka** z Pow. Spółdz. Mlecz. w Stargardzie, **Irenę Kinkel** CZSM Szczecin i **Edwarda Fortunko** z młyna w Gryficach, a Brązowe Krzyże Zasługi otrzymali: **Longina Janicka** z ZO ZZPPSiC i **Kazimierz Dziewit** z SSM. Aktu dekoracji dokonał **F. Dalkowski.** 16 dalszych, przodujących aktywistów otrzymało honorowe odznaki **„Zasłużonego pracownika przemysłu spożywczego",** a 46 dyplomy i nagrody pieniężne.

W części artystycznej wystąpili artyści Teatru Muzycznego w Szczecinie. (kk)

Żart w tytule...

...notatki o olimpiadzie językowej spowodował, że niektórzy Czytelnicy poczytali nam za błąd następujące sformułowanie: **About Shakespeare — albo „czytuj Szekspira".** Autorka zna znaczenie słowa „about" (wokół) a „tłumaczenie" oparła na tej samej zasadzie, która pozwala transponować na przykład łacińską maksymę „**nec Hercules contra plures**" na „**kupą, mości panowie**". Jeżeli okazało się to niejasne — przepraszamy.

Czy wiecie, że...

...w Szczecinie i powiecie szczecińskim jest 261 hodowców drobiu? Gospodarzą oni m. in. w Pilichowie, Klęskowie oraz na Wzgórzu Arkońskim. W ciągu roku do Zakładów Jajczarsko-Drobiarskich dostarczają ok. 170 tys. brojlerów. (Stan.)

Będzie wędzony karmazyn

NIEDAWNO jeden z naszych Czytelników upominał się w liście do redakcji (opublikowaliśmy ten list) o wędzonego karmazyna, jako że ma to być przysmak nie lada. Centrala Rybna powiadomiła nas, że pierwsza próbna partia wędzonego karmazyna ukaże się w sklepach CR w poniedziałek 15 bm. Jeżeli nowość przypadnie do gustu klientom CR postara się częściej dostarczać tę rybę, wzbogacając i tak już przecież niemały wybór ryb wędzonych.